

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Rok XXVI

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 5 (1263)

WRACA JUBILEUSZOWA
XX Ekowystawa
Dom i Ogród Przyjazne Środowisku

• budownictwo • ogród • systemy grzewcze • wnętrza

Termin wydarzenia: 10-11 maja 2025
Miejsce: Pietrowice Wielkie, woj. śląskie
Szacowana liczba odwiedzających: +30 000 osób

STRONY 6-7

10-11
MAJA
2025

600 maturzystów

**zatańczyło poloneza
na wodzisławskim
ryнку**



STRONA 2

WODZISŁAW ŚLĄSKI
**Wiceprzewodniczący
rady miasta odwołani**



STRONA 4

ZAWADA
**Wystawili spektakl
jasełkowy po 20 latach
od premiery**



STRONA 5

Przedszkole nr 2 w Radlinie ma być przeniesione

CZYTAJ WIĘCEJ NA STRONIE 3

**Rodzice mają obawy,
że już nie wróci**



W Radlinie strach padł na rodziców dzieci z Przedszkola nr 2, którzy dowiedzieli się o planach włączenia przedszkola w struktury Szkoły Podstawowej nr 4. Choć taka sytuacja ma trwać tylko na czas remontu, część rodziców obawia się czy w ogóle przedszkole wróci na swoje miejsce. W tej sprawie burmistrz spotkał się ze społecznością P2, ale obawy pozostały.

REKLAMA

RADIO VANESSA FM
RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKÓW 95,8 FM OLESNÓ 94,9 FM

PULS
4 lutego 2025 roku
SENIORA

ZDROWIE / ROZRYWKA / WYPOCZYNEK / KULTURA / PRAWO

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny
JASTRZEBSKIE

nowiny
ZOBSKIE

MAGAZYN
RYBNICKI

nowiny.pl

STRONY 13-27



Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny Nowin
Wodzisławskich

Trudny
problem szkół

Ostatnio temat analiz sieci placówek oświatowych pod kątem ich łączenia lub likwidacji poruszał na łamach Nowin Jastrzębskich, a teraz temat przychodzi także na nasze podwórko. Radlin nie jest jedynym samorządem, który będzie musiał zmierzyć się z bardzo nieprzychylną demografią. Sieć placówek oświatowych, tak przedszkoli, jak i szkół, jest w naszych samorządach najczęściej przygotowana do obsługi znacznie większej liczby uczniów, niż w obecnych realiach. To nie tylko kwestia niżu demograficznego, ale ogólnopolskiego przerostu oświaty. Włodarze niestety stając będą musieli przed niepopularnymi decyzjami i łączeniu szkół, a jak widać już nawet tylko przeniesienie przedszkola na czas remontu w Radlinie wzbudza ogromne kontrowersje. Podobne emocje obserwowaliśmy w ubiegłym roku, kiedy poruszaliśmy temat możliwego połączenia SP5 w Wodzisławiu w jeden budynek oraz ewentualnej likwidacji Przedszkola nr 5. Tamte sprawy udało się przesunąć w czasie, po licznych spotkaniach i konsultacjach rodziców, nauczycieli i władz miasta. W Radlinie padły zapewnienia, że na razie przedszkole będzie działało w ramach szkoły na czas remontu. Czy jednak wróci? Nie dziwię się obawom rodziców, ale z drugiej strony – po co remontować budynek przedszkola, jeśli miałyby go tam nie być?

Uczniowie Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych w Rydułtowach na studniówce z klasą

RYDUŁTOWY Klasa maturalna liceum z Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych w Rydułtowach swój bal maturalny zorganizowała w sąsiednich Piecach. Nie mogło zabraknąć tradycyjnego poloneza.

Na studniówce bawili się uczniowie klasy maturalnej o profilu humanistycznym z Liceum Ogólnokształcącego im. Noblistów Polskich w Rydułtowach. Była to okazja do wspólnej zabawy, ale także wzruszeń i podziękowań dla dyrekcji, wychowawców i nauczycieli, za cztery wspólnie spędzone lata.

Maturzystom udanej zabawy życzyła dyrektor ZSLiT Mirela Szymczak, jednocześnie wyrażając podziw dla pięknych kreacji i eleganckich garniturów, przy tej okazji życząc także najlepszych wyników na tegorocznej maturze. (ska)



fot. Jarek Jarecki Narewski

■ Maturzyści ze „Skalnej” symboliczne sto dni do egzaminów odliczyli w Piecach

Noworoczna Szopka Satyryczna w wykonaniu Classic Ballanga Teatr

WODZISŁAW ŚL. 1 lutego Classic Ballanga Teatr wystawił Noworoczną Szopkę Satyryczną dla kameralnej publiczności w restauracji Pod Arkadami.

Uniesień sza! Aż do drżenia rąk i drżenia ciał, a z oczu popłyną wzruszenia łzy, łzy zachwyty, a zwłaszcza łzy śmiechu! W sobotni wieczór publiczność licznie zgromadziła się w wodzisławskiej restauracji Pod Arkadami, gdzie Classic Ballanga Teatr zaprezentował swoją Noworoczną Szopkę Satyryczną, przepelnioną francuskimi piosenkami oraz humorem.

– Jedna z największych francuskich pieśniarek (Edith Piaf) w jednym z wywiadów powiedziała, że jej piosenki są jak lekcje miłości. Podążając za tym, zdecydowaliśmy, że na naszej tegorocznej Szopce, w dużej mierze francuską twórczością sprzed wieku inspirowanej, nie może zabraknąć takich lekcji. Jedne zabawne, dowcipne, inne romantyczne i zmysłowe, czasem prawdziwe muzycz-

ne afrodyzjaki zabrzmiały wieczorem – zachęcał teatr mówiąc o przygotowanej sztuce.

W Szopce wystąpili: Zofia Bornikowska, Zuzanna

Bornikowska, Julia Kasza, Iwona Aniela Michnik, Edyta Trzeciak, Izabela Piłorz, Danuta Held, Kinga Zarębska, Aneta Tupaj, Zbigniew Kalinowski, Tomasz

Szegłowski, Arkadiusz Karut, Marek Sobik, Filip Zawada.

Muzyka: Andrzej Wilczek, Michał Ziomek Buśko.

AgaKa



■ Noworoczne szopki satyryczne Classic Ballanga Teatr to już tradycja

**RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE,
WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI**



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

**SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH**

Racibórz, ul. Zborowa 5a

tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5

tel. 32 666 0 111

Przedszkole nr 2 w Radlinie ma być przeniesione. Protestują rodzice, a nawet była dyrektorka

RADLIN W Radlinie odbyło się spotkanie rodziców z władzami miasta, którzy nie zgadzają się na przeniesienie Przedszkola Publicznego nr 2 do Szkoły Podstawowej nr 4. Temat był poruszony również na ostatniej sesji rady.

Na początku spotkania głos zabrał burmistrz Zbigniew Podleśny, który odniósł się do konkretnych punktów petycji opracowanej przez rodziców. Petycja została też przesłana do naszej redakcji. Przedszkole miało być przeniesione na okres jednego roku. Jest to związane z remontem, który planują władze. Może jednak zdarzyć się tak, że ostatecznie zostanie w szkole. Tej opcji nie można wykluczyć.

- Nasze przedszkole aktywnie angażuje się w liczne projekty integrujące społeczność lokalną. Przeniesienie do SP4 ograniczy tę działalność, co odbije się na jakości życia społecznego w Radlinie. Prosimy o przedstawienie planów, jak nowa lokalizacja miałaby umożliwić kontynuację tych inicja-

tyw. Przykład stanowi festyn przedszkolny - integrujący całą społeczność lokalną, który organizowany jest cyklicznie od kilku lat. Kolejnym przykładem jest uroczyste zakończenie roku szkolnego organizowane w Miejskim Ośrodku Kultury w Radlinie, które w zaistniałej sytuacji będzie znacznie utrudnione lub całkowicie uniemożliwione ze względu na zbyt daleką odległość Miejskiego Ośrodka Kultury od planowej, nowej siedziby naszego przedszkola. Projekty te cieszą się niesłabnącą popularnością, a korzyści są nieocenione. Potwierdzają to informacje zwrotne od społeczności - czytamy w petycji.

Podczas spotkania zwracano też uwagę na obecność dzieci ze szkoły i przedszkola w jednym budynku, co będzie miało wpływ między innymi na drzemki oraz na dojście do szkoły podstawowej nr 4. Kwestie te również były poruszone

w petycji.

- Zmiana lokalizacji oraz wprowadzenie grup mieszanych wiekowo wpłynie negatywnie na najmłodsze dzieci, pozbawiając je możliwości drzemek i powodując stres związany z nowym otoczeniem, a być może i samą kadrą, która również będzie podlegać restrukturyzacji przez zmniejszenie liczby oddziałów. Prosimy o przedstawienie badań lub analiz, które uzasadniałyby, że takie zmiany nie wpłyną negatywnie na rozwój dzieci - czytamy w petycji.

Burmistrz Podleśny stwierdził, że nie chodzi o likwidację placówki, a jedynie przeniesienie jej do innego obiektu. Nie wykluczył jednak, że placówka ta może pozostać w przyszłości w szkole. Burmistrz i urzędnicy wskazywali, że potrzebny jest remont przedszkola. Zostały na ten cel pozyskane środki. Uczestnicy spotkania zaś wskazywali, że może nie trzeba na czas remontu przenosić dzieci.

- Miasto pozyskało środki na remont budynku, w którym obecnie jest Przedszkole nr 2 im. Jasia i Małgosi w Radlinie. Za-

stanawialiśmy się co zrobić z przedszkolem na czas remontu, gdzie przenieść dzieci. Takim naturalnym wyborem jest przeniesienie dzieci do szkoły nr 4, na ulicę Wiosny Ludów. Obwód tej szkoły obejmuje również siedzibę przedszkola. To jest ten sam obwód, czyli większość dzieci uczęszczających do przedszkola i tak trafia później do tej szkoły nr 4 - mówił Nowinom burmistrz Podleśny.

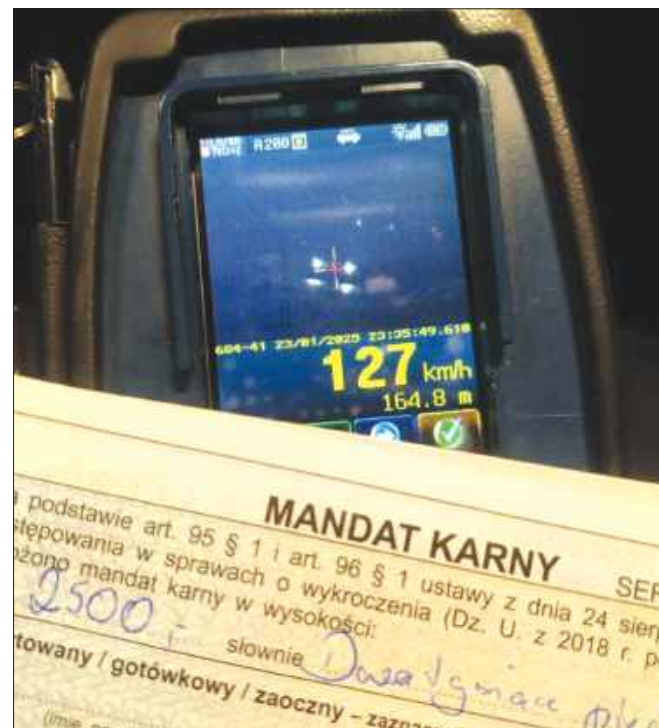
Warto też podkreślić, że były już ogłoszone trzy przetargi na remont przedszkola i nie zgłosiła się żadna firma. Wyjaśnienia urzędników nie przekonały protestujących.

W spotkaniu uczestniczyła też była dyrektorka przedszkola Bożena Kowalczyk. - Cieszę się, że nowe władze tak pracują, że pozyskują pieniądze, natomiast uważam, że jako babcia prowadząca dziecko do budynku i znająca Szkołę nr 4, że otoczenie niby jest przyjazne natomiast martwię się o to m.in. jak dzieci 3 czy 4-letnie mają funkcjonować z 13-latkami oraz o warunki w samej szkole, np. dotyczące toalet i łazienek - mówiła Nowinom Bożena Kowalczyk.

Fryderyk Kamczyk



■ Władze miasta próbowały przekonać rodziców.



■ 21-letni mieszkaniec Pszowa oprócz utraty prawa jazdy musi liczyć się z mandatem w wysokości 2,5 tysiąca złotych i 15-stoma punktami karnymi. FOTO: KPP W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM

Pędzili ponad 100 km/h ulicą Matuszczyka

WODZISŁAW ŚL. Wczoraj (23.01) tuż przed północą dwóch kierujących straciło na 3 miesiące swoje prawa jazdy. Jeden z nich przekroczył dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym o 58 km/h, kolejny aż o 77 km/h. Policja przypomina, że nadmierna prędkość jest najczęstszą przyczyną najtragiczniejszych w skutkach zdarzeń drogowych i apeluje o rozsądek.

23 stycznia, chwilę po godzinie 23, na ulicy Matuszczyka w Wodzisławiu Śląskim policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego oplem. 40-letni mieszkaniec Wodzisławia Śląskiego w miejscu, gdzie dopuszczalna prędkość wynosi 50 km/h, jechał z prędkością 108 km/h, przekraczając dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h. Mundurowi ukarali go mandatem w wysokości 1,5 tysiąca złotych, na jego konto wpadło 13 punktów karnych. Policjanci na 3 miesiące zatrzymali prawo jazdy.

20 minut później, w tym samym miejscu stróż prawa zatrzymali do kontroli kolejny pojazd. Tym razem

kierujący volkswagenem jechał z prędkością 127 km/h. 21-letni mieszkaniec Pszowa również stracił na 3 miesiące uprawnienia do kierowania. Został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tysiąca złotych. Na jego konto wpadło 15 punktów karnych.

Policjanci przypominają, że jeźdźnia to nie tor wyścigowy! Nadmierna prędkość jest najczęstszą przyczyną tragicznych w skutkach zdarzeń drogowych. Apelują oni jednocześnie o rozsądek i odpowiedzialne zachowanie za kierownicą, a przede wszystkim, o przestrzeganie obowiązujących limitów prędkości.

źródło: KPP w Wodzisławiu Śląskim, o. ATy



■ Jedną z protestujących osób jest Bożena Kowalczyk, była dyrektorka

Szatyło i Kapciak odwołani. Nowym wiceprzewodniczącym rady w Wodzisławiu został Nowak

W czwartek, 30 stycznia odbyła się sesja rady miejskiej w Wodzisławiu Śląskim. Jak zwykle obrady były bardzo "ciekawe", zarówno jeśli chodzi o obecność mieszkańców, jak i o decyzje radnych. Roman Kapciak i Alan Szatyło zostali odwołani z funkcji wiceprzewodniczącego.

Kilka dni temu Szatyło zrezygnował z udziału w jednej z grup koalicyjnych, do której należał razem z radnymi PiS i Wspólnoty Samorządowej. Wniosek o odwołanie go z funkcji wiceprzewodniczącego przewidział we wpisie na Facebooku, który opublikował 29 stycznia, a więc dzień wcześniej. – Docho-
dzą mnie słuchy, że jutro zostanę odwołany z funkcji wiceprzewodniczącego rady miejskiej. Co jeśli to prawda? Byłem świadomy tego ryzyka, kiedy opuszczałem koalicję większościową. Z jednej strony jest mi przykro – rękami „nowej władzy” zostaną przykładnie ukarani. Z drugiej strony, jeśli mam zostać odwołany za wierność swoim ideałom, to uznaję to za godne zakończenie, nawet jeśli swoją funkcję pełniłem krótko. Tak, będę przykładem co czeka nieposłusznych. Radny z funkcją, czy bez – nadal będę robić swoje – napisał Szatyło.

Warto przypomnieć, że w radzie działają radni z 6 ugrupowań, są to: Koalicja Obywatelska, Stowarzyszenie Nasz Wodzisław, Wspólnota Samorządowa, Prawo i Sprawiedliwość, Stowarzyszenie Wodzisław 2.0 i Głos Pokoleń. Szatyło należy do Stowarzyszenia Wodzisław 2.0.

Okrzyk "hańba" nie podobał się niektórym radnym

Na czwartkowej sesji wniosek o zmianę porządku obrad o odwołanie złożył lewicowy radny Mirosław No-

wak (został wybrany z listy KO, startował z pierwszego miejsca na liście, wcześniej pełnił funkcję radnego powiatu). Nowak już na grudniowej sesji oburzył się na użycie przez Szatyło słowa "hańba" przy okazji prezentacji podpisów zebranych w ramach protestu dotyczącego podniesienia podatków dla przedsiębiorców. Uchwała w tej sprawie została podjęta na listopadowej sesji rady.

– Radny Alan Szatyło, jako wiceprzewodniczący nie spełnia warunków wynikających z wymogów artykułu 19 ustęp 2 ustawy o samorządzie gminnym oraz narusza zasady demokracji dobrego obyczaju i kultury politycznej. W szczególności zmanifestowało się to na ostatniej listopadowej sesji naszej rady miejskiej. Okrzyk hańba skierowany wobec radnych, którzy zagłosowali nie po myśli pana radnego, jest przejawem niedemokratycznych zapędów, braku podstawowego uszanowania niezawisłości i niezależności każdego z nas w sprawowaniu mandatu powierzanego radnym rady miejskiej przez mieszkańców. Taki ton wypowiedzi sprowadza debatę pomiędzy radnymi wprost na kurs kolizyjny, dzieli ich i utrudnia porozumienie ponad podziałami. Nie ma nic ważniejszego i roztropnego dla naszej lokalnej demokracji, jak różnica stanowisk i własnych zdań, która ostatecznie prowadzi do wspólnego wypracowania opinii całej rady, czego końcowym wyrazem jest akt głosowa-



1. Alan Szatyło, 2. Mirosław Nowak, 3. Mariusz Błazy i Roman Kapciak. FOT. FRYDERYK KAMCZYK

nia. Ponadto w oświadczeniu opublikowanym w lokalnym tygodniku Nowiny, 22 stycznia 2025 roku oraz w mediach społecznościowych, pan radny Alan Szatyło stwierdza jednym z kluczowych wyznaczników sukcesu każdego radnego jest zdolność spojrzenia sobie w oczy w ostatni dzień swojej kadencji. Z czystym sumieniem i poczuciem, że działał uczciwie i zgodnie z zasadami. Niestety po ostatnich wydarzeniach w radzie miejskiej nie byłbym w stanie tego zrobić. Koniec cytatu. Nie wiemy jakie nieuczciwe i niezgodne z zasadami wiceprzewodniczącego rzeczy miały miejsce w kulisach pracy prezydium wodzisławskiej rady miejskiej. Sugestia wypowiedziana publicznie i beztrzęsio w oświadczeniu kładzie się cieniem na postrzeganie radnych rady miejskiej przez mieszkańców. Pozwala wątplić w uczciwość radnych, co do której żaden z wnioskodaw-

ców poniżej podpisanych nie ma najmniejszej wątpliwości. Nie godzimy się na utratę bezcennego dla nas zaufania mieszkańców miasta w toku politycznych insynuacji. Ustawa o samorządzie gminnym mówi wprost, że wyłącznym zadaniem przewodniczącego w domyśle również i wiceprzewodniczących, jest organizowanie pracy całej rady, obrażanie, podważanie niezawisłości głosowania radnych, wprowadzanie zamętu społecznego i obniżanie zaufania do całej rady jest niedopuszczalne i nigdy nie powinno mieć miejsca we wspólnocie troszczącej się o naszą demokratyczną samorządność – przeczytał w uzasadnieniu Nowak.

Warto zaznaczyć, że we wniosku błędnie zaznaczono, że słowo "hańba" padło na listopadowej sesji, w rzeczywistości była to sesja grudniowa, zaś artykuł, o którym pisali wnioskodawcy nie ukazał się w tygodniku Nowiny, tylko w

tygodniku Nowiny Wodzisławskie oraz na portalu Nowiny.pl.

Błazy nie ma zaufania do Kapciaka

Drugi wniosek złożył przewodniczący rady Mariusz Błazy.

– Jego działania podjęte jawnie i niejawnie w celu destabilizacji pracy prezydium sprawiły, że nie mam zaufania do pana radnego, który podczas mojej nieobecności powinien przejąć moją funkcję. Jednocześnie chciałbym zaznaczyć i chciałbym, żeby to wyraźnie zabrzmiało na tej sali, nie jest to w żaden sposób ruch wymierzony w klub Prawa i Sprawiedliwości. Uważam, że klub Prawa i Sprawiedliwości, który w wyborach samorządowych osiągnął drugi wynik, bezwzględnie powinien posiadać swojego przedstawiciela w prezydium rady. Dlatego też w przypadku przyjęcia przez państwa radnych tej

uchwały i odwołania pana radnego, będę prosił panią przewodniczącą o wytypowanie innego członka klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości, bo jeszcze raz podkreślę, jest to utrata zaufania do osoby, natomiast przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości w prezydium rady w mojej ocenie powinien być i o taki wniosek będę prosił – powiedział Mariusz Błazy.

W głosowaniu tajnym radni odwołali Szatyło i Kapciaka. Następnie przyjęli stosowne uchwały zgodnie z przepisami. Za przyjęciem uchwał w sprawie odwołania Szatyło i Kapciaka głosowali: Mirosław Nowak (KO), Barbara Południk (KO), Krystian Brawański (KO), Stefan Grzybacz (KO), Iłona Tłółka (WS), Katarzyna Zöllner-Solowska (Głos Pokoleń), Izabela Grela (NW), Anna Rynkiewicz-Ryska (KO), Mariusz Błazy (WS), Krystyna Warcoł (PiS), Jakub Elsner (WS), Adam Króliczek (WS) i Anna Piotrowska (KO).

Następnie Barbara Południk podała Mirosław Nowaka, jako kandydata na wiceprzewodniczącego, argumentując to między innymi jego doświadczeniem samorządowym. Radni w głosowaniu zaakceptowali tę propozycję. Radny Szatyło zaproponował swojego kolegę ze Stowarzyszenia Wodzisław 2.0 – Łukasza Chrzęszcza, pełniącego funkcję przewodniczącego komisji budżetu. Mówiąc, że według niego nigdy w żadnej radzie wodzisławskiej nie było, jak dotychczas lepszego radnego. Chrzęszcz odmówił stwierdzając, że słuchając wniosku o odwołanie Szatyło doszedł do przekonania, że nie spełnia kryteriów i szybko również zostałby odwołany. Prawo i Sprawiedliwość nie przedstawiło kandydata na tej sesji.

Fryderyk Kamczyk

Widowiskiem jasełkowym 20 lat później rozpoczęli obchody 140-lecia szkoły w Zawadzie

WODZISŁAW ŚL. Zaledwie kilka prób wystarczyło, aby przypomnieć sobie teksty z zakamarków pamięci. Absolwenci Szkoły Podstawowej nr 16 w Wodzisławiu Śląskim (Zawada) postanowili wrócić do spektaklu jasełkowego, który zagrali ponad 20 lat temu. Była to niespodzianka, którą podczas koncertu kołęd 24 stycznia szkoła rozpoczęła obchody swego 140-lecia.

Koncert kołedowy w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 (w Zawadzie, w skład którego wchodzi SP16 oraz PP14) rozpoczęły występy dzieci. Było wspólne kołedowanie oraz przygotowane w ubiegłym roku jasełka.

Wydarzenie to zainicjowało obchody 140-lecia szkoły, które potrwają przez cały rok. W planach są m.in. spotkania absolwentów, koncerty i konkursy. Podczas piątkowego koncertu obecni byli poprzedni dyrektorzy szkoły: Jerzy Rosół (późniejszy starosta) oraz Bożena Pluta. – Mam nadzieję, że ten rok jubileuszowy będzie



■ Pełny skład aktorski wyjątkowego spektaklu, odtworzonego po ponad dwóch dekadach przez absolwentów SP16, którzy tym razem zagrali razem ze swoimi dziećmi

dla nas pomyślny. Nasza szkoła będzie otwarta dla wszystkich absolwentów, którzy będą mieli ochotę się tutaj spotkać – zapowiedziała Barbara Ferdynant, dyrektor ZSP nr 1.

Niespodzianka wieczoru

Po pięknych występach muzycznych, tanecznych oraz aktorskich, nadszedł czas na niespodziankę wieczoru, przygotowaną przez absolwentów szkoły.

– Nostalgia – to słowo klucz w dzisiejszej niespodziance. Bo to właśnie nic

innego jak nostalgia skłoniła naszych dzisiejszych aktorów do wystąpienia na scenie po... ponad 20 latach! W 2004 roku na scenach Wodzisławskiego Centrum Kultury, domów kultury w Radlinie i Katowicach – Szopienicach wystawili oni spektakl, z którym zdobyli pierwsze miejsca na przeglądach jasełkowych – wspominała dyrektor, zapowiadając niespodziankę wieczoru.

Dwie dekady temu aktorzy byli uczniami SP16 i wychowankami działającej wtedy w tym miejscu filii Ogniska Pracy Pozaszkolnej. W zeszłym roku, po 20 latach od premiery, kilkoro inicjatorów tego przedsięwzięcia postanowiło odnowić kontakty, zebrać ekipę i zagrać jasełka ponownie – teraz jako poważni dorośli na poważnych stanowiskach, ale z tym samym humorem i entuzjazmem co wtedy.

Znów na scenie

Widzowie mogli zobaczyć w spektaklu prawie wszystkich z pierwotnego składu aktorskiego oraz muzycznego – bo zarówno 20 lat temu, jak i teraz, przedstawieniu towarzyszyła muzyka na żywo. Niektórzy przyjechali nawet z Irlandii, aby wziąć udział w tym przedsięwzięciu. Z dorosłymi aktorami i muzykami wystąpiły także ich dzieci. Spektakl ponownie zgodziła się wyreżyserować Beata Świerczek-Tront, która od 24 lat prowadzi szkolny teatr Frykas. Dla aktorów podjęcie

mnąć, że wykorzystano także niektóre rekwizyty z oryginalnego przedstawienia, jak np. mundur policjanta i zabytkowy rower.

Spektakl zakończył się gromkimi brawami, a po opadnięciu emocji w kuluarach byli absolwenci stwierdzili, że nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa. Być może w jubileuszowym roku uda się odtworzyć jeszcze inne widowisko sprzed lat, bo jasełka teraz przygotowane z własnymi dziećmi, u wielu wyzwoliły nową motywację do działania.

Z nieskrywaną radością tworzenia i energią do dalszych działań wydarzenie to opisał

Szymon Kamczyk
(wcielający się ponownie w rolę diabełka)

W spektaklu jasełkowym po ponad 20 latach wystąpili:

Maryja: Dorota Klimanek
Józef: Tomasz Swaczyna
Anioły: Anna Ostrzołek, Katarzyna Greń, Natalia Rugor i aniołek Hanna Greń
Lucyfer: Michał Ostrzołek
Diabły: Łukasz Greń, Szymon Kamczyk, diabełka - Agnieszka Utrata i diabeł szpieg Paweł Rugor
Więźniowie: Antoni Greń i Andrzej Elsner
Policjant: Jakub Elsner
Uczniowie i dzieci: Magdalena Elsner, Maria Elsner, Wojciech Utrata, Oliwia Elsner
Wójt: Anita Hibner
Nauczyciel: Małgorzata Kaflńska
Taksówkarz: Piotr Janczyk
Lekarka: Katarzyna Czekala
Muzyka: Piotr Greń, Agnieszka Nikel-Majnusz, Katarzyna Huchla, Robert Majnusz, Katarzyna Elsner
Makeup: Magdalena Cy-morek
Operator światła i dźwięku: Kacper Elsner
Operator kamery: Szymon Elsner
Scenografia i współpraca techniczna: Aleksandra Sokalla, Zofia Pomiotło, Katarzyna Romanowska
Reżyseria: Beata Świerczek-Tront



■ W rolę policjanta w widowisku jasełkowym ponownie po ponad 20 latach wcielił się Jakub Elsner



■ Spektakl jasełkowy zaprezentowali również obecni uczniowie SP16



■ Na scenie anioły Anna Ostrzołek i Natalia Rugor, a także wójt Anita Hibner i lekarka Katarzyna Czekala



■ Scena w komisariacie również została odtworzona w wielu detalach. Porównanie z 2004 i stycznia 2025 roku foto: F. Kamczyk



■ Scena z diabełkami – w 2004 roku oraz obecnie. Na scenie w tym roku Szymon Kamczyk, Michał Ostrzołek i Łukasz Greń

WRACA JUBILEUSZOWA XX Ekowystawa

Dom i Ogród Przyjazne Środowisku

• budownictwo • ogród • systemy grzewcze • wnętrza

Termin wydarzenia: 10-11 maja 2025

Miejsce: Pietrowice Wielkie, woj. śląskie

Szacowana liczba odwiedzających: +30 000 osób

10-11
MAJA
2025



WYSTAWCO!

Napisz do nas na

ekowystawa@nowiny.pl

i zgłoś swój udział w targach

Zarezerwuj swoje stoisko i dołącz do jednego z największych wydarzeń targowych na południu Polski!

ORGANIZATOR:
Gmina
Pietrowice Wielkie



WSPÓŁORGANIZATOR:
Wydawnictwo
Nowiny



XX Ekowystawa Dom i Ogród Przyjazne Środowisku to wydarzenie łączące targi branżowe z ciekawą rozrywką. Dotychczasowe edycje każdorazowo przyciągały kilkadziesiąt tysięcy osób zainteresowanych nowoczesnymi technologiami i produktami związanymi z domem i technologiami grzewczymi. XX, jubileuszowa edycja, zostaje poszerzona o tematykę ogrodową. Wystawcy będą mogli zaprezentować swoje produkty i usługi szerokiemu gronu odbiorców, w tym osobom indywidualnym, firmom oraz instytucjom, które poszukują nowoczesnych rozwiązań w zakresie budownictwa, wyposażenia wnętrz, technologii grzewczych i ogrodów.

Dlaczego warto zainwestować w stoisko na XX Ekowystawie Dom i Ogród Przyjazne Środowisku?

Udział w targach to niepowtarzalna okazja do bezpośredniego kontaktu z klientami, wyróżnienia firmy na tle konkurencji, nawiązania relacji z partnerami biznesowymi.

1. Dotrzyj do szerokiego grona klientów i zwiększ sprzedaż

Ekowystawa przyciągała dotąd **ponad 30 000 odwiedzających**, w tym osoby indywidualne, właścicieli firm i instytucji publicznych, które **szukają ekologicznych** rozwiązań do domów, ogrodów i przedsiębiorstw. Dzięki stoisku masz szansę dotrzeć do nowych klientów, którzy szukają produktów i usług, a także możliwość prezentacji produktów na żywo i bezpośredniej interakcji z potencjalnymi klientami.

2. Buduj prestiż i wizerunek swojej firmy

Udział w XX Ekowystawie to doskonała okazja do **wzmocnienia wizerunku**, jako lidera innowacyjnych rozwiązań przyjaznych dla środowiska. Udział w tym wydarzeniu pozwala na **pozycjonowanie marki** jako odpowiedzialnej ekologicznie i zaawansowanej technologicznie.

3. Networking i nawiązanie cennych kontaktów

Targi to idealna przestrzeń do budowania relacji biznesowych. Zyskujesz możliwość spotkania się z potencjalnymi partnerami, dystrybutorami oraz **liderami branży**. Udział w wydarzeniu to także szansa na wspólne projekty, które mogą rozwijać Twój biznes w przyszłości.

4. Bezpośrednia interakcja z klientami

Dzięki stoisku na XX Ekowystawie masz możliwość bezpośredniego **zaprezentowania swoich produktów** i usług, co daje przewagę nad konkurencją. Klienci mogą obejrzeć Twoje rozwiązania, zadawać pytania, a także wyrazić swoje opinie, co pozwoli Ci lepiej dostosować ofertę do ich potrzeb.

5. Promocja i widoczność przed, w trakcie i po targach

Nasza strategia promocji wydarzenia obejmuje **szeroką kampanię** marketingową w mediach społecznościowych, prasie i w naszych portalach informacyjnych. Jako wystawca zyskasz **dodatkową promocję** swojej firmy w materiałach promujących targi oraz na stronach wydarzenia.

6. Dostęp do specjalistów i innowacji

XX Ekowystawa to także platforma do zapoznania się z nowinkami w branży budownictwa, ogrodnictwa i ekologicznych rozwiązań grzewczych. Wystawcy mają również okazję **nawiązać współpracę z ekspertami w swoich branżach**.



Napisz do nas na ekowystawa@nowiny.pl i zgłoś swój udział w targach



■ Poloneza poprowadziła Dominika Brzoza-Piprek z Zespołu Pieśni i Tańca Vladislavia



■ Maturzyści przeszli w widowiskowych układach poloneza przez rynek

Maturzyści zatańczyli gigantycznego poloneza dokładnie 100 dni przed maturą

WODZISŁAW ŚL., POWIAT Równo za 100 dni maturzyści zasiądą do egzaminów maturalnych, a już dziś, około 600 uczniów ze szkół powiatu wodzisławskiego zatańczyło na wodzisławskim rynku gigantycznego

poloneza. Towarzyszyli im samorządowcy, Zespołu Pieśni i Tańca Vladislavia oraz dyrektorzy szkół i partnerzy.

Było to pierwsze tego typu wydarzenie, które organizatorzy po tegorocznym sukcesie zamierzają

powtarzać w kolejnych latach. Poloneza poprowadzili ubrani w kolorowe stroje z epoki tancerze Zespołu Pieśni i Tańca Vladislavia na czele z Dominiką Brzozą-Piprek, wzięły w nim udział również władze powiatu wodzisławskiego oraz samorzą-

dów go tworzących (m.in. starosta Leszek Bizoń, wicestarosta Barbara Chrobok, prezydent Mieczysław Kieca, wójtowie gmin) i dyrektorzy szkół średnich.

Wydarzenie zapisało się na kartach historii miasta, bowiem był to

pierwszy tego typu polonez w wykonaniu wodzisławskich maturzystów. I choć nie pobito oficjalnego rekordu Guinnessa, to całość robiła ogromne wrażenie, czemu z zaciekawieniem przyglądała się liczna zgromadzona publiczność. **AgaKa**

Uczcili ofiary Marszu Śmierci

MARKŁOWICE, WODZISŁAW ŚL. W niedzielę, 26 stycznia w Markłowicach po raz pierwszy odbyły się uroczystości związane z Marszem Śmierci. W tym roku obchodzimy 80. rocznicę tych wydarzeń.

Do Markłowic przybył Marsz Pamięci, który wyruszył z Auschwitz. Samorządowcy, uczestnicy marszu, delegacje, uczniowie oraz mieszkańcy spotkali się przy mogile obok cmentarza. Pochowanych jest tam siedmiu uczestników marszu. Złożono znicze i odmówiono modlitwę.

- Obchodzimy 80. rocznicę wyzwolenia niemieckiego obozu koncentracyjnego „Auschwitz-Birkenau”, gdzie w latach 1940-45 zginęło 1,3 mln osób. Wyzwolenie obozu czy innych obozów zbiegło się z okrytymi złą sławą marszami śmierci. Niemcy gnali ludzi ze Wschodu na Zachód, żeby zatrzeć ślady swych zbrodni. Gnali w strasznych warunkach, bo

zima 1945 była sroga.

Z Oświęcimia w straszną podróż wyruszyło ponad 50 tysięcy więźniów. Szli w obozowych pasiakach, nierzadko boso. Jedna z tras wiodła z Żor, przez Rogoźną, Rój, Świerklany, Markłowice do Wodzisławia Śląskiego, gdzie zmordowanych trasą pakowano do pociągów.

W tym roku, w 80. rocznicę, ruszył „Pierwszy Marsz Pamięci” na trasie Pszczyna – Żory – Wodzisław. W sobotę uczestnicy przemarszu przebyli trasę z Pszczyny, przez Suszec, Rudziczkę do Żor. W niedzielę rano pochód ruszył z Żor do Markłowic. Szacuje się, że na całej trasie śmierć poniosło 130 więźniów, siedmiu z nich zmarło z wycieńczenia w Markłowicach.

Przed pomnikiem upamiętniającym ich śmierć zebrał się nie tylko przedstawiciel naszej Gminy, z wójtem Wiesławem Miką, sekretarzem Zbigniewem

Gamzą czy przewodniczącym Rady Gminy Piotrem Zającem na czele, ale też spora grupa radnych. Była ze sztandarem liczna delegacja ze Szkoły Podstawowej nr 1 z panią dyrektorką Haliną Winkler, byli strażacy, a przede wszystkim bardzo duża liczba mieszkańców. Takiej frekwencji się nie spodziewano. Byli starsi i młodszy, jak Adam Lechowicz z 5 C. Przyszli sami, od siebie - czytamy na Facebooku gminy Markłowice.

- W Pszczynie marsz śmierci z Oświęcimia został rozdzielony na dwie trasy. Jedna szła przez Jastrzębie, Mszanę do Wodzisławia. Druga z kolei ruszyła przez Żory, Świerklany, Markłowice do Wodzisławia – przypominał wójt Mika.

- I zobaczcie Państwo, minęło 80 lat, a ile mamy konfliktów, choćby wojna za naszą wschodnią granicą. Można powiedzieć, że moi tego świata nie uczą się z tej historii, która jest za

nami. My chcemy poprzez tę uroczystość, poprzez ten „Pierwszy Marsz Pamięci” uczcić pamięć tych którzy szli, tych którzy zginęli podczas tego nieludzkiego pochodu. Zgromadziliśmy się tutaj tak licznie, stojemy w ciepłych płaszczach, kurtkach, z czapkami na głowach, a po wszystkim wrócimy do ciepłych domów. Natomiast uczestnicy marszu szli często na bosaka, w chodakach, czy stopy mieli powiązane tkanimi. Szli nie wiedząc gdzie idą i co ich czeka. Tutaj u nas w Markłowicach mamy siedmiu poległych. Tą pamięć trzeba kultywować – podkreślał wójt Markłowic.

- Po przemówieniu wójta uczestnicy uroczystości wysłuchali wspomnienia pani Reginy Gąsior, które przeczytała jej prawnuczka, kilkunastoletnia Pola. Pani Regina w styczniu 1945 miała 13 lat i była świadkiem marszu, z którego uciekła jedna z kobiet, jak się oka-



■ Uczestnicy uroczystości złożyli znicze przy mogile położonej obok cmentarza w Markłowicach.



■ Uczestnicy marszu, którzy przeszli z Auschwitz, przez Żory, Świerklany i Markłowice do Wodzisławia

zało była to żona polskiego oficera. To wystarczyło wtedy, żeby trafić do obozu koncentracyjnego... Kobieta znalazła potem schronienie u rodziny Gąsior, przeżyła wojnę. Jak się rozmawiało, to wielu z mieszkańców naszej miejscowości ma w rodzinnych domach takie wspomnienia...

Po odmówieniu modlitwy przy pomniku marsz ruszył w ostatni etap do Wodzisławia Śląskiego. Dodajmy, że włączyła się spora grupa, także naszych najmłodszych mieszkańców, co bardzo cieszy. W pochodzie były też gminne władze z wójtem Miką na czele - informuje urząd gminy. **(FK)**

Była nauczycielka z Pszowa miała być eksmitowana z mieszkania w SP2. Na razie sprawę wstrzymano

PSZÓW W mediach społecznościowych opublikowano list syna pani Alicji, która przez ponad 40 lat uczyła dzieci w szkołach w Pszowie i Krzyżkowicach. Była nauczycielka mieszka w pomieszczeniach Szkoły Podstawowej nr 2 i w środę 29 stycznia miała zostać eksmitowana. Po burzy w mediach społecznościowych wstrzymano eksmisję.

Próba eksmisji byłej nauczycielki to pokłosie wyroku sądu. Jak zaznacza syn nauczycielki w opublikowanym przez Gazetę Lokalną Pszowik na Facebooku liście, eksmisja nie jest powodem zadłużenia czy innych zaległości, a wynika z decyzji szkoły, która argumentuje taki stan rzeczy potrzebą poszerzenia pomieszczeń szkolnych. Zdaniem autora listu, decyzja ta może mieć też charakter personalny dyrektora szkoły. „To osobista zemsta p. dyrektora SP2, jej męża zatrudnionego w UM Pszów, uzasadniona rzekomym brakiem pomieszczeń dla uczniów. Wszystko zgodnie z prawem. (...) Jest inwalidką, chodzi o kulach, cukrzyca, serce – takie ma podziękowanie za wychowanie setki pszowików” – czytamy w opublikowanym liście.

Jak się dowiedzieliśmy, w środę 29 stycznia nie doszło do zaplanowanej eksmisji. O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy burmistrza Piotra Kowola.

– Złożyłem wniosek do komornika o wstrzymanie eksmisji. Będziemy chcieli przeprowadzić raz jeszcze mediacje z panią Alicją. Byłem dzisiaj u niej i przekazałem jej te informacje. Nastąpiło wstrzymanie czasowe eksmisji. To nie jest tak, że chcemy panią Alicję wyrzucić ze szkoły na bruk. Dla niej i dla jej syna zgodnie z wyrokiem sądu zostały przygotowane dwa mieszkania z zasobów miejskich. Są całkowicie wyremontowane,



■ Mieszkania w budynku SP2 mają zostać zaadaptowane na pracownię.



■ Nauczycielka2 Jedno z mieszkań, przygotowanych dla lokatorów w SP2

posiadają kuchnie i łazienki. Jedno mieszkanie znajduje się przy ul. Traugutta, drugie w niedalekiej odległości przy ul. Pszowskiej w nowo wyremontowanej kamienicy. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że mieszkanie dla pani Alicji przygotowaliśmy na parterze. Nikt nie chce zrobić jej najmniejszej krzywdy, a także chcieliśmy, aby cała procedura odbyła się w sposób cywilizowany i spokojny – podkreśla burmistrz Piotr Kowol, w rozmowie z naszym dziennikarzem zaznaczając, że docenia zasługi pani Alicji dla pszowskiej oświaty, bo ta uczyła w Krzyżkowicach m.in. jego syna.

Burmistrz zaznacza, że argumentacja o personalnej zemście jest chybiona, bo SP2 jest małą szkołą, dlatego wystąpiła potrzeba poszerzenia pomieszczeń o te, które są zamieszkiwane. – Szkoła potrzebuje tych pomieszczeń m.in. dla potrzeb pracowni, które są obecnie wymagane, chociażby pracowni psychologa. To mała placówka, która ma problem z miejscem,

a obostrzenia dla szkół są coraz większe. Pracowni dedykowanych pod konkretne zajęcia ma być coraz

więcej, a SP2 ma sporo dzieci, które wymagają dodatkowego wsparcia psychologicznego czy pedagogicznego – zaznacza burmistrz, podkreślając, że standard przygotowanych dla byłej nauczycielki i jej syna mieszkań jest lepszy niż pomieszczeń, które zajmują w szkole.

Teraz wstrzymanie eksmisji dało trochę czasu na porozumienie się miasta i lokatorów. Mijamy nadzieję, że w tej sprawie uda się wypracować kompromis, przede wszystkim bez szkody dla lokatorów. W opublikowanym liście syna byłej nauczycielki pojawiły się także zarzuty o tworzenie niepotrzebnych stanowisk w SP2 w ramach powiązań rodzinnych. Z dodatkowymi pytaniami o kwestie zatrudnienia wystąpiliśmy do Urzędu Miasta Pszów. Do tematu wrócimy w odrębnym artykule.

(ska)

Bernadeta Kowalska zaśpiewała podczas koncertu kolęd



■ Bernadeta Kowalska podczas koncertu w Turzy Śl.

TURZA ŚL. W niedzielę, 26 stycznia w sanktuarium pod wezwaniem Matki Bożej Fatimskiej odbył się koncert zorganizowany przez stowarzyszenie Ecce Homo.

Występ był okazją do wspólnego kolędowania. – Koncert był na wysokim poziomie artystycznym, do tego piękny głos pani Bernadety. Mielśmy wspaniały czas wspólnego kolędowania. Śpiewający z radością i pełnym zaangażowaniem parafianie i goście, którzy wypełnili turzańską świą-

tynię po brzegi, to widok, który dodaje energii i nadziei. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w naszym wyjątkowym, wspólnym kolędowaniu. Ta muzyczna podróż pozostanie w naszych wspomnieniach na długo, a kolędy przypominające o Bożym Narodzeniu napełnią serce radością, pokojem i miłością. Do zobaczenia na kolejnych wydarzeniach! – przekazuje Nowinom Teresa Florkowska, prezes Ecce Homo.

(FK)

Zespoły z Rogowa na festiwalu chórów i zespołów śpiewaczych

ROGÓW Jak co roku w gminnym ośrodku kultury w Walcach odbył się XXXII Festiwal Chórów i Zespołów Śpiewaczych Mniejszości Niemieckiej. W ramach festiwalu wystąpiły też zespoły z Rogowa.

– W pierwszym dniu prezentowały się chóry, natomiast w drugim dniu swoje umiejętności prezentowały grupy śpiewacze. Pod przewodnictwem Marii Grucy zespoły z DFK Rogów wzięły udział w festiwalu i mogą pochwalić się świetnymi wynikami. Zespół Anioły Serca pod moim otrzymał srebrne pasmo, zespół Forte pod kierunkiem Alicji Kuczek otrzymał brązowe pasmo, zespół Bravo pod

kierunkiem Czesława Łatki otrzymał wyróżnienie. W ramach przeglądu odbyły się również warsztaty. Festiwal zakończył się koncertem finałowym,

którego gwiazdą była Andreea Rischka. Głównym celem przedsięwzięcia jest pielęgnacja kultury niemieckiej ludności zamieszkałej na terenie Śląska

oraz pielęgnacja tradycji śpiewaczych tego regionu – informuje nas Tomasz Drej, dyrygent.

(FK)



■ Zespół Forte i Anioły Serca podczas festiwalu.

Paweł PORWOŁ

TROPEM LEGEND

Zagadkowy Kopiec w Lubomi

(cz.13.- ostatnia)

Zakończenie

We Wstępie opowieści o zagadkowym, obrosłym licznymi legendami Kopcu ze wzgórza na pograniczu Lubomi i Syryni, oraz tkwiącym w ziemi u jego podnóża wielkim głazie narzutowym z wyrytą na nim inskrypcją, zauważono, że na temat Kopca brak jest jakichkolwiek źródeł pisanych. Nie znaczy to jednak, że jest on całkowicie anonimowym obiektem, i że nikt w przeszłości nie zwrócił nań uwagi. Jako pierwszy bodaj zainteresował się nim już przed ponad 130 laty R. Stöckel z Raciborza, który usiłował też wyjaśnić jego pochodzenie i rolę na łamach ówczesnego czasopisma niemieckiego, zajmującego się prądziejami Śląska. Uważał on, że Kopiec zaistniał we wczesnym średniowieczu jako znak wskazujący ówczesnym plemionom słowiańskim drogę do miejsca przeprawy przez rzekę Odrę. Sporo lat później Kopiec w Lubomi nie uszedł uwadze, w krótkim odstępie czasu, dwóm archeologom: w 1936 roku polskiemu – prof. Józefowi Kostrzewskiemu z Poznania, a w 1940 roku niemieckiemu – dr. Georgowi Raschkeemu z Raciborza. Obaj byli zgodni co do prehistorycznego pochodzenia Kopca, a pierwszy z nich uznał nawet, że jest to „mogiła przedhistoryczna”, i pod jego zdjęciem umieścił podpis: „kurhan”.

Tymczasem zaś autorka wydanej w 1991 roku książki o Lubomi i Syryni, dr Anna Wróbel, stwierdziła w niej, że jest to kopiec graniczny, usypany przez dwór w Grabówce w latach 1793-1794. I chociaż w tej samej książce napisała też parę stron dalej, że w tych właśnie latach usypano



■ Prof. Józef Kostrzewski, który jako pierwszy dostrzegł w Kopcu mogiłę prehistoryczną – kurhan

takie kopce zupełnie gdzie indziej, bo w miejscach, w których wieś Syrynia graniczyła z lasami dworskimi, to ta akurat informacja o Kopcu jest najczęściej przytaczana i powielana. Powstaje więc pytanie, czym tak naprawdę jest ten tajemniczy Kopiec, o którym milczą źródła a mówią o nim jedynie legendy, i kiedy powstał? Czy faktycznie jest to „kopiec graniczny”, jak przeczytać można w dokumentach gminy, usypany pod koniec XVIII wieku, czy też jego początki sięgają czasów przedhistorycznych?

Z powodu braku jakichkolwiek źródeł pisanych na temat Kopca, odpowiedzi na to pytanie próbowano znaleźć w otaczających go legendach. Nie można oczywiście utożsamiać legend ze źródłami historycznymi, ale skoro takich źródeł na temat jakiegoś obiektu, zabytkowego zwłaszcza, brakuje, a mówią o nim legendy, podania czy inne opowieści, to dlaczego z nich nie skorzystać. Wszak już Voltaire napisał, że „legenda jest siostrą historii”, a ktoś inny dodał: „z legendą się nie polemizuje, legendę się po prostu słucha”. I tak też postanowiono tu zrobić: posłuchać legend mówiących o Kopcu i pójść tropem zawartych w nich



■ Dr Anna Wróbel, która skojarzyła Kopiec z kopcem granicznym, usypanym pod koniec XVIII w. Fotografia z książki Konrada Kelera SVD „Anna Wróbel – nauczycielka i miłośniczka ziemi śląskiej”.

wskazówek czy sugestii, a następnie skonfrontować je ze znanymi faktami historycznymi i wyłuskać w ten sposób tkwiące w tych legendach, jak głosi porzekadło, ziarenka prawdy o tym zagadkowym obiekcie, jakim jest Kopiec. Zabieg ten pozwolił wszelako nie tylko wydobyć owe ziarenka, ale i ujawnić kilka mało znanych lub w ogóle nieznanymi faktów z lokalnych dziejów, dotyczących Lubomi lub Syryni.

Związane z Kopcem legendy odnoszą się do różnych wydarzeń historycznych, rozgrywanych ogólnie na Górnym Śląsku, ale i w dalszej lub bliższej odległości od miejsca jego lokalizacji. Uporządkowane chronologicznie, mówią między innymi o napaści przed wieloma wiekami dzikich Scytów na Racibórz, a po przeprowadzeniu ich stamtąd przez św. Marcelego, na okoliczne wsie, mówią również o najeździe Tatarów i walce z nimi, mówią o obecności na naszej ziemi wojsk szwedzkich w czasie trwającej w XVII wieku wojny trzydziestoletniej oraz podczas tzw. „potopu szwedzkiego”, mówią o ucieczce też wówczas króla



■ Kopiec graniczny czy kurhan wczesnośredniowieczny? Skąd pochodzi głaz, tkwiąc u podnóża Kopca, i kiedy się tam znalazł?

polskiego Jana Kazimierza przed Szwedami do Głogówka, której trasa wiodła przez ziemię raciborską, przemarszu w 1683 roku przez tę ziemię wojsk króla Jana III Sobieskiego pod Wiedeń, by odeprzeć Turków, czy wreszcie o powstaniach chłopskich i okresie Wiosny Ludów w połowie XIX wieku.

Ciekawe są efekty konfrontacji zebranych legend o Kopcu z realiami historycznymi z okresów, do jakich się one odnoszą. Okazuje się na przykład, że treść najstarszej legendy, mówiącej o Kopcu jako o wspólnej mogile poległych w walce ze Scytami mieszkańców okolicznych wsi, koresponduje z prawdziwymi bezspornymi wydarzeniami związanymi z najazdem na ziemię raciborską pod koniec XIII wieku dzikich plemion z dalekiej Azji, w tym też Tatarów. Z najazdami tymi wiąże się źródłowa informacja o zniszczeniu wsi Syrynia w 1305 roku. Ten z kolei fakt stał się pewnie powodem uzyskania przez mieszkańców Syryni zgody księcia raciborskiego na budowę we wsi w tym właśnie roku kościoła tzw. azyłowego.

Generalnie rzecz ujmując, wszystkie z przytoczonych

legend o Kopcu jednoznacznie wskazują, co trzeba wyraźnie podkreślić, że jest on albo zbiorowym grobem ofiar jakiejś walki stoczonej z najeźdźcą, albo pojedynczym pochówkiem zmarłego żołnierza lub zabitego dowódcy. Ta zbiorowa czy samotna mogiła miałyby powstać w którymś z tych okresów historycznych, do jakich legendy się odwołują, a zatem równie dobrze mogła zaistnieć w zamierzchłej przeszłości jak i w czasach nam bliższych. Co ważne – z takim właśnie przesłaniem, zawartym w krążących o Kopcu legendach zda się korelować wyrażona na jego temat w 1937 roku opinia wybitnego polskiego archeologa, J. Kostrzewskiego, jako o prehistorycznej mogile – kurhanie. Niemiecki z kolei archeolog, G. Raschke, nie utożsamia cztery lata później Kopca z kurhanem, ale nie ma wątpliwości co do jego prehistorycznego również pochodzenia. Jaka wszakże jest prawda, czy faktycznie początki Kopca sięgają czasów prehistorycznych i czy jest on zbiorową lub samotną mogiłą? – nie dowiemy się, dopóki nie zainteresują się nim archeolodzy i za pomocą badań wykopaliskowych nie zweryfikują tego co o Kopcu mówią legendy.

Na marginesie zaś już tych dociekań o początki Kopca nasuwa się pytanie, czy może mieć on związek z położonym niedaleko, na skraju dużego kompleksu leśnego, wczesnośredniowiecznym

grodziskiem przypisanym plemieniu Gołęczyców? Jego cmentarzysko nie zostało do tej pory odkryte, więc nie wiemy, jaki rodzaj pochówków mieszkańcy grodziska praktykowali. A może byli grzebani w grobach kurhanowych, podobnych do tych jakie znajdują się w podraciborskim lesie „Obora”, należących również – jak się utrzymuje – do plemienia Gołęczyców? W kopcu zaś, jako grobie kurhanowym, został być może pogrzebany któryś ze znaczących wodzów tego plemienia?

Prof. J. Kostrzewski już w 1937 roku napisał, że Kopiec, jako domniemana mogiła przedhistoryczna, zasługuje na zbadanie, ale „jedyną ku temu przeszkodę stanowią potężne korzenie drzewa, którego szkoda uszkodzić jako pięknego zabytku przyrody”. Chodziło mu o ogromną lipę, od paru bez mała wieków rosnącą wtedy na szczycie Kopca. Lipy tej od dawna już na nim nie ma, więc warto byłoby wreszcie sprawdzić tę informację, póki obecny stan zachowania Kopca jeszcze na to pozwala, chociażby za pomocą badań nieinwazyjnych. Może okaże się wówczas, że Kopiec ten zgodnie z opinią prof. Kostrzewskiego jest rzeczywiście kurhanem, i co ciekawe również: w związanych z zagadkowym Kopcem legendach tkwią nie tylko ziarenka, lecz całe ziarna prawdy.

Zakończyliśmy już publikację książki Pawła Porwoła zatytułowanej „Zagadkowy Kopiec w Lubomi”. Winni jesteście jeszcze Czytelnikom informację dotyczącą ikonografii zdobiącej poszczególne odcinki: wszystkie ilustracje, jeśli nie było podane przy nich ich źródło, pochodziły z domeny publicznej oraz archiwum prywatnego autora. Ilustracja w odcinku 4., przedstawiająca bitwę ze Szwedami w inscenizacji uczniów Szkoły Podstawowej w Lubomi, zaczerpnięta została z wydanej w 2021 r. książki pt. „Pierwej było blank inakszy niż dzisio”. Autorami zdjęć współczesnych byli: Joanna Frydrych, Szymon Kamczyk, Paweł Porwoł.

Brak finansów i kadrowa pustynia. Co się dzieje z Unią Turza Śląska?



■ Unia Turza FOT. Z. HARAZIM, ARCH. SPORT.NOWINY.PL

Unia Turza Śląska – klub, który jeszcze niedawno cieszył się awansem do 3. ligi grupy 3, dzisiaj zmagając się z poważnymi problemami finansowymi, brakami kadrowymi i – co najgorsze – widocznym upadkiem. Jak doszło do tego, że drużyna z wielkimi aspiracjami znalazła się w takim kryzysie? Próbowaliśmy skontaktować się z prezesem klubu, by wyjaśnić tę sytuację, jednak nasze pytania pozostały bez odpowiedzi.

Wkład prezesa, sukcesy na boisku i problemy poza nim

Sezon 2022/2023 przyniósł Unii Turza Śląska historyczny awans do 3. ligi. Był to ogromny sukces. Prezes Zenon Rek odegrał w tym procesie kluczową rolę, będąc nie tylko liderem, ale i osobą, która potrafiła zmobilizować cały klub do wspólnego działania. Jego zaangażowanie w rozwój drużyny, zarówno pod kątem organiza-

cyjnym, jak i sportowym, było widoczne na każdym kroku. Nie można jednak zapominać, że ten sukces to także efekt pracy wielu osób związanych z Unią. Zawodnicy, sztab szkoleniowy, pracownicy klubu oraz wierni kibice stworzyli wyjątkową otoczkę, która napędzała drużynę do osiągnięcia wyznaczonego celu. To współpraca na wszystkich poziomach – od decyzji podejmowanych przez prezesa, po codzienny wysiłek na treningach – pozwoliła Unii osiągnąć upragniony awans.

Jednak, zamiast budować stabilne fundamenty finansowe i organizacyjne, klub funkcjonował na granicy swoich możliwości. Brak długofalowej strategii i środków finansowych stopniowo zaczął odbijać się na funkcjonowaniu drużyny.

Dzisiaj, kilka lat po tym sukcesie, Unia Turza Śląska zmagając się z realnym zagrożeniem utraty pozycji w lokalnym futbolu.

Kadrowy exodus?

Klub nie jest w stanie zapewnić odpowiednich warunków dla swoich zawodników, co skutkuje odejściem kluczowych piłkarzy do innych drużyn. Taka sytuacja sprawia, że na boisku brakuje doświadczonych liderów, a młodzi, w większości niedoświadczeni gracze, mogą nie udźwignąć odpowiedzialności za wyniki drużyny.

Jak zaznacza były zawodnik Unii w rozmowie z Nowinami:

„Sam chciałem odejść z Turzy, przede wszystkim ze względu na duże opóźnienia w płatnościach, ale również przez warunki do treningów i traktowanie nas, zawodników”.

Inny były zawodnik twierdzi:

„Cała ta sytuacja to śmiech na sali. Mimo rozmów na temat rozwiązania kontraktu za porozumieniem stron, klub zmienił swoje stanowisko dopiero po dłuższym czasie ocze-

kiwania. Dzisiaj muszę podejmować inne kroki, aby ruszyć do przodu. Dokładnie nie powiem, jak to teraz wygląda, bo mnie już tam nie ma, ale sytuację można ocenić na krytyczną”.

Przyszłość niektórych zawodników Unii Turza Śląska pozostaje niepewna. W gronie tych, którzy mogą opuścić klub, albo już go opuścili, znaleźli się: Mateusz Bodzioch, Sławomir Musiolik, Bartosz Włodarczyk, Oskar Wala, Jakub Kuczera oraz Dominik Klimkiewicz. Część z nich rozważa nowe wyzwania w innych zespołach, a niektórzy już zdecydowali się na transfery. Te zmiany w składzie mogą znacząco wpłynąć na układ drużyny przed nadchodzącym sezonem. Zwłaszcza że mowa o graczach, którzy mieli duży wkład w wyniki zespołu.

Jesień straconych szans

Runda jesienna była dla Unii Turza Śląska prawdziwym koszmarem – ka-

SZANOWNY PANIE REDAKTORZE,

Dziękujemy za Pańskie zapytanie oraz zainteresowanie sytuacją naszego klubu. Pragniemy podkreślić, że obecne zmiany w Unii Turza Śląska poza oczywistą ekonomią, wynikają przede wszystkim z aspektów sportowych i są ukierunkowane na dalszy rozwój klubu oraz podniesienie poziomu sportowego naszej drużyny.

Jednym z naszych głównych celów jest promocja najzdolniejszej młodzieży, której w klubie nie brakuje. Chcemy stwarzać im jak najlepsze warunki do rozwoju i umożliwiać zdobywanie doświadczenia na wysokim poziomie rozgrywkowym. Wierzymy, że oparcie zespołu na lokalnych talentach to klucz do budowania trwałego i zgranego kolektywu.

Jednocześnie, aby utrzymać odpowiedni poziom sportowy, zespół zostanie wzmocniony kilkoma wartościowymi zawodnikami, którzy w chwili obecnej biorą udział w treningach i już odbytych sparingach, mając nadzieję, że wniosą doświadczenie i jakość na boisku. Naszym celem jest stworzenie drużyny, która będzie łączyć młodzież, ambicję i umiejętności z doświadczeniem i stabilnością, co pozwoli nam skutecznie rywalizować na poziomie, na którym gramy.

Chcemy zapewnić naszych kibiców i sympatyków, że podejmowane działania są przemyślane i mają na celu nie tylko bieżące wyniki, ale również budowanie solidnych fundamentów pod przyszłe sukcesy sportowe.

Dziękujemy za możliwość przedstawienia naszej perspektywy i pozostajemy do dyspozycji w razie dalszych pytań.

Z wyrazami szacunku,
Zenon Rek
Prezes Zarządu

Klub Sportowy Unia Turza Śląska

tastrofalne 16. miejsce w tabeli i realne widmo spadku rzuciły cień na cały klub. Zespół, który jeszcze niedawno uchodził za solidnego gracza na ligowych boiskach, w tym sezonie zawiódł na całej linii, rozczarowując zarówno kibiców, jak i z pewnością samych siebie. Pierwsza część sezonu upłynęła pod znakiem niepewności i braku akceptowalnych wyników, a każda kolejna porażka tylko pogłębiała kryzys. Teraz wszystkie oczy zwrócone są na zimowe, drastyczne zmiany w drużynie – czy będą one kluczem do ratunku, który pozwoli Unii odbić się od dna? A może wiosna przyniesie kolejne ciosy i dopełni trudnego losu klubu?

Milczenie władz klubu

Najbardziej niepokojący w tej sytuacji jest brak jakiegokolwiek komunikacji ze strony władz Unii Turza Śląska. Próby skontaktowania się z prezesem klubu Zenonem Rekiem w celu uzyskania informacji na temat planów

działania czy strategii wyjścia z kryzysu pozostają bez odpowiedzi.

Czy Unia Turza Śląska uniknie upadku?

Obecna sytuacja Unii Turza Śląska jest alarmująca. Bez zdecydowanych działań i natychmiastowej poprawy w obszarze finansów oraz zarządzania klub może stać się kolejnym przykładem drużyny, która nie poradziła sobie z presją wyższego poziomu rozgrywek. Czasu na naprawę sytuacji jest coraz mniej, a kibice z niepokojem obserwują rozwój wydarzeń.

Przyszłość Unii Turza Śląska zależy teraz od tego, czy władze klubu zdołają opracować i wdrożyć skuteczne rozwiązania. Bez tego kolejne sezony mogą przynieść już nie tylko sportowe porażki, ale i upadek klubu jako całości.

Zbigniew Harazim



■ Od 28 stycznia 2025 r. dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Wodzisławiu Śląskim jest Angelika Krzywodaj.

Nowa dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Wodzisławiu Śląskim

POWIAT Anna Słotwińska-Plewka, dotychczasowa dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Wodzisławiu Śląskim, po 22 latach kierowania urzędem przeszła na emeryturę. Kim jest nowa dyrektor?

Konkurs na nowego dyrektora wygrała Angelika Krzywodaj. Prócz nowej dyrektora w konkursie udział wzięły jeszcze 2 osoby. A. Krzywodaj od ponad 20 lat związana z Powiatowym Urzędem Pra-

cy w Wodzisławiu Śląskim, początkowo jako doradca zawodowy, następnie jako kierownik Referatu Poradnictwa Zawodowego i Szkoleń. Jest współtwórcą i koordynatorem programu dla młodzieży szkół ponadpodstawowych: „Zawodowy debiut”.

Ukończyła socjologię na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Jest też absolwentką studiów podyplomowych z zakresu

doradztwa zawodowego i szkolnego doradztwa zawodowego. Legitymuje się certyfikatem konsultanta DISC D3 opracowanego przez The Institute for Motivational Living/People Keys, jako narzędzie do rozwoju pracowników budowania efektywnych zespołów. W środowisku lokalnym znana jest też z aktywności w fundacji „Podaj dalej”.

źródło: Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim, oprac. Ż

Zmarł czwarty górnik z KWK Knurów-Szczygłowice. Miał 42 lata

REGION Zmarł czwarty górnik leczony po zapaleniu metanu w kopalni Knurów-Szczygłowice. Miał 42 lata, a w Ruchu Szczygłowice pracował przez trzynaście lat.

Do zapalenia metanu doszło w Ruchu Szczygłowice kopalni Knurów-Szczygłowice 22 stycznia. W zagrożonym rejonie przebywało 44 pracowników, którzy zostali niezwłocznie wycofani i wytransportowani na powierzchnię. W wyniku zdarzenia poszkodowanych zostało 16 osób, które przetransportowano do różnych śląskich szpitali. Najciężej ranni trafili pod opiekę specjalistów w Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich.

Jastrzębska Spółka Węglowa, do której należy kopalnia, poinformowała, że niestety bilans ofiar wzrósł do czterech. 42-letni mężczyzna, który po kilku

dniach intensywnego leczenia w Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich zmarł, pracował w tej kopalni przez 13 lat.

– W szpitalach w Krakowie i Siemianowicach Śląskich pozostaje ośmiu pracowników: dwóch w Krakowie i sześciu w Siemianowicach Śląskich. Dyrekcja kopalni jest w kontakcie z rodzinami poszkodowanych górników. Zostały też objęte opieką psychologiczną. Z

fachowej pomocy psychologa skorzystać mogą również pracownicy kopalni Knurów-Szczygłowice – informuje Jastrzębska Spółka Węglowa.

W komunikacie dodano: – Rodzinom oraz najbliższym przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy - Pracownicy, Zarząd i Rada Nadzorcza JSW SA.

(sqx)



■ Jastrzębska Spółka Węglowa, do której należy kopalnia, poinformowała, że niestety bilans ofiar wzrósł do czterech
FOTO: WPR / ZDJĘCIE POGLĄDOWE

ZUS

ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA
regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim

Mój dziadek był kombatantem wojennym, niedawno zmarł. Ostatni dowiedziałam się, że mógł otrzymywać dodatkowe pieniądze na opłaty za gaz, prąd, jakiś ryczałt. Czy to prawda? I skoro on nigdy o to nie występował, to czy babcia – jako wdowa po nim – mogłaby otrzymać takie coś?

Zapewne ma Pani na myśli ryczałt energetyczny, który wypłacany jest jako dodatek do emerytury lub renty dla osoby, która ma status kombatanta lub ofiary represji wojennych i okresu powojennego. O ryczałt mogą wnioskować także żołnierze zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudniani w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu albo batalionach budowlanych, a także wdowa lub wdowiec po tych osobach. Tak jak w przypadku Pani babci. Wysokość ryczałtu ener-

getycznego obecnie to 299,82 zł, a od 1 marca 2025 r. - 312,71 zł. Aby otrzymać ryczałt energetyczny konieczne trzeba złożyć wniosek do ZUS (ZUS-ERK). Jest on dostępny na stronie internetowej ZUS lub w naszych placówkach. Do wniosku należy dołączyć:

- decyzję szefa Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych;
- stwierdzającą okresy działalności kombatanckiej lub represji w przypadku kombatantów i osób represjonowanych;
- potwierdzającą uprawnienia jako członka rodziny po kombatancie w przypadku wdów lub wdowców;
- zaświadczenie Wojskowej Komendy Uzupełnień, potwierdzające okres i rodzaj przymusowego zatrudnienia w ramach zastępczej służby wojskowej – w przypadku żołnierzy

przymusowo zatrudnionych, • zaświadczenie właściwego organu wojskowego – w przypadku wdów po żołnierzach przymusowo zatrudnionych.

Wniosek można złożyć:

- osobiście lub przez pełnomocnika w dowolnej jednostce organizacyjnej ZUS (pisemnie lub ustnie do protokołu)
- za pośrednictwem: operatora pocztowego, polskiego urzędu konsularnego.

Wniosek rozpatruje organ rentowy właściwy ze względu na miejsce zamieszkania osoby zainteresowanej lub jednostka organizacyjna Zakładu wyznaczona przez Prezesa ZUS. Po analizie wniosku i załączonej dokumentacji oraz ewentualnym przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy wydaje decyzję w terminie 30 dni od wyjaśnienia ostatniej oko-

liczności niezbędnej do wydania decyzji.

Czy to prawda, że ZUS będzie wysyłał mi pisma tylko na PUE?

Od 15 stycznia 2025 r. na portalu PUE/eZUS są dostępne funkcje, które wynikają z przepisów o e-Doręczeniach. Klientom, którzy mają profil na PUE/eZUS i jednocześnie mają adres do doręczeń elektronicznych wpisany do bazy adresów elektronicznych, przekazujemy pisma (wymagające potwierdzenia nadania lub odbioru) na adres do doręczeń elektronicznych. Pismo, które wysyłamy na e-Doręczenia, przekazujemy również na profil klienta na PUE/ZUS. Jest ono umieszczone w skrzynce odbiorczej na liście dokumentów odebranych. Pisma te są oznaczone jako „pismo z ZUS na e-Doręczeniach”. Zmieniły się również zasady dostępu do pism

dla klientów, którzy nie mają adresu do doręczeń elektronicznych i jednocześnie umocowali pełnomocnika albo kilku pełnomocników do załatwiania spraw za pośrednictwem PUE/eZUS. Jeśli klient (mocodawca) ma pełnomocnika, kierowane do niego pisma, które wymagają podpisania Urzędowego Potwierdzenia Odbioru (UPO), przekazujemy do odbioru na profil pełnomocnika. Dopiero po tym, jak pełnomocnik odbierze (podpisze UPO), jest ono widoczne na profilu PUE/eZUS klienta (mocodawcy). Pisma, które nie wymagają potwierdzenia odbioru (podpisania UPO), tak jak dotychczas są widoczne na PUE/eZUS w skrzynce odbiorczej na liście dokumentów odebranych zarówno u klienta (mocodawcy), jak i u pełnomocnika.

PULS

4 lutego 2025 roku

SENIORA

ZDROWIE / ROZRYWKA / WYPOCZYNEK / KULTURA / PRAWO

nowiny
RACIBORSKIEnowiny
WODZISŁAWSKIEnowiny
JASTRZĘBSKIEnowiny
ŻORSKIEMAGAZYN
RYBNICKI

nowiny.pl



Co dalej z radą seniorów w Nędzy?

Seniorzy z Nędzy postulują utworzenie rady, podobnej do tych funkcjonujących m.in. w Raciborzu czy Rybniku. Proces jej powołania napotyka jednak trudności, ponieważ wojewoda unieważnił uchwałę podjętą przez radnych gminy. Jakie decyzje podejmie lokalny samorząd w tej sprawie?

Rada już była, ale później już nie powróciła

W Nędzy o powołaniu rady seniorów mówi się od lat. Rada została pierwotnie powołana w 2014 roku, jednak wojewoda śląski zażądał stwierdzenia jej nieważności, uznając ją za niezgodną z obowiązującymi przepisami. W wyniku wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z czerwca 2016 roku rada przestała istnieć.

Temat powrócił w 2019 roku. Inicjatorami byli przedstawiciele Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Stowarzyszenia Kobiet Aktywnych oraz Zarządu Kół Emerytów, Rencistów i Inwalidów z Nędzy i Babcic. Wskazywali, że od momentu wydania orzeczenia rada seniorów nie działa w ramach przepisów samorządowych. Uważali, że powołanie rady stanowiłoby odpowiedź na wyzwania związane z aktywizowaniem rosnącej liczby seniorów w Polsce.



Rady seniorów to powszechnie działające organy, w tym jedna funkcjonująca przy Marszałku Województwa Śląskiego. Śląska Rada Seniorów, pełniąca rolę opiniotwórczo-doradczą i składająca się z maksymalnie 20 członków, koncentruje się na wzmacnianiu oraz rozwoju regionalnej polityki senioralnej. FOT. PATRYK PYRLIK / UMWS

Lokalna władza nie była jednak przychylna tej inicjatywie. Wójt Anna Iskała argumentowała, że w gminach o podobnej wielkości do Nędzy, gdzie zaangażowanie seniorów w różne organizacje jest już tak duże, powołanie dodatkowego ciała mogłoby nie wniesić nic nowego. Zwracała uwagę, że te same osoby często działają w różnych organizacjach, a utworzenie kolejnej rady mogłoby jedynie powielać już istniejący ruch. Wójt podkreślała, że działające organizacje, takie jak Uniwersytet Trzeciego Wieku czy rady sołectwie, skutecznie wspierają aktywność seniorów.

Stanowisko w tej spra-

wie wypracowała także komisja skarg, wniosków i petycji działająca przy Radzie Gminy Nędza, która wówczas zajmowała się tematem. Stwierdzono, że tworzenie nowego ciała, bez precyzyjnie określonych kompetencji i celów, jest nieuzasadnione. – Działające prężnie stowarzyszenia oraz inne organizacje skupiających ludzi w podeszłym wieku, np. Uniwersytet Trzeciego Wieku, czy rady sołectwie, umożliwiają samorealizację oraz ambicje poszczególnych członków. Rada gminy ze swojej strony ma te organizacje na uwadze, m.in. poprzez planowanie odpowiednich środków w

budżecie gminy. W związku z powyższym tworzenie Rady Seniorów nie znajduje uzasadnienia – argumentowano wówczas.

Organ powołano w nowej kadencji, ale z komplikacjami

Temat powrócił do nędzańskiego samorządu wraz z nową kadencją – nowym wójtem i radą gminy. Do urzędu wpłynął wniosek w tej sprawie, podpisany przez 50 mieszkańców gminy, którzy ukończyli 60. rok życia. Przedłożona uchwała w tej kwestii została przegłosowana na listopadowej sesji zeszłego roku, w pełni zgodnie z oczekiwaniami seniorów.

Ustalono, że Rada Seniorów Gminy Nędza będzie organem o charakterze konsultacyjnym, doradczym oraz inicjatywnym w zakresie uchwałodawczym, a jej celem będzie zwiększenie zaangażowania seniorów w sprawy lokalnej społeczności. Wybory miały się odbyć po wydaniu przez wójta Leszka Pietrasza stosownego zarządzenia, ale przedtem uchwała miała zostać opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego. Niestety, wojewoda unieważnił uchwałę, co skutkuje tym, że do wyborów nie dojdzie – przynajmniej na razie.

– W toku badania legalności przedmiotowej uchwały organ nadzoru uznał, iż jest ona niezgodna z prawem i powinna zostać wyeliminowana z obrotu prawnego w całości – napisała w Rozstrzygnięciu Nadzorczym Wojewody Śląskiego zastępca Dyrektora Wydziału Nadzoru Prawnego, Iwona Andruszkiewicz.

O co chodzi? Uchwała Rady Gminy Nędza została uznana za nieważną, ponieważ, według Iwoiny Andruszkiewicz, rada przekroczyła swoje kompetencje, ustalając szczegóły organizacji wyborów do Rady Seniorów, które są w gestii wójta. Dodatkowo, rada określiła zadania Rady Seniorów, mimo że zostały

one już precyzyjnie określone przez ustawodawcę. W uchwale znalazły się także przepisy zmieniające zasady obsługi administracyjnej Rady Seniorów, co było sprzeczne z ustawą. Te błędy spowodowały, że uchwała nie może obowiązywać.

Co na to gmina?

Zapytaliśmy w Urzędzie Gminy Nędza, czy planowane są dalsze działania mające na celu powołanie Rady Seniorów Gminy Nędza. Jeśli tak, to kiedy można spodziewać się konkretnych kroków? Jeśli nie, to z jakich powodów odstąpiono od realizacji tego zamierzenia?

Sekretarz Krystian Dolipski wyjaśnia, że w związku z rozstrzygnięciem nadzorczym wojewody, które stwierdziło nieważność uchwały oraz nadanie jej statutu, decyzja ta nie zostanie zaskarżona do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach. – Po przeanalizowaniu rozstrzygnięcia o którym mowa powyżej, przystąpiono do prac związanych z przygotowaniem nowego projektu uchwały dotyczącej utworzenia Rady Seniorów Gminy Nędza oraz nadania jej statutu zgodnie z procedurą dotyczącą podejmowania uchwał stanowiących akt prawa miejscowego – wyjaśnił.

(mad)

Dbajacemu o swoje interesy nie dzie

Trudne sytuacje rodzinne. Dziadkowie i wnuki

Obraz babci i dziadka często przedstawiany jest sielankowo. Kochająca rodzina, dziadkowie, mający dużo cierpliwości do swoich wnucząt, przekazujący im swoją miłość i doświadczenie. Ale bywają niestety też sytuacje trudne, w których brak miejsca na takie obrazy, gdy np. rodzina żyje w rozdzieleniu, a rodzice wnuków walczą między sobą, utrudniając kontakty dziadków z dziećmi albo nie płacąc alimentów na swoje dzieci. Jak w tej sytuacji mają zachować się dziadkowie? Jakiej mają prawa i obowiązki? Co zrobić np. gdy była synowa utrudnia kontakty z wnukami?

Czy można ustalić kontakty dziecka z dziadkami?

W sądach toczy się wiele spraw o ustalenie kontaktów dzieci z ich rodzicami (tymi z którymi nie mieszkają stale), ale toczą się również

sprawy o ustalenie kontaktów z dziadkami. Dzieci mają bowiem prawo do kontaktu ze swoją rodziną, tak jednego, jak i drugiego rodzica, w tym oczywiście z dziadkami. Sytuacji, kiedy babcia czy dziadek występują do sądu o uregulowanie kontaktów może być wiele. Może być np. tak, że umiera ojciec dziecka (syn dziadków), a synowa wyprowadza się z wielopokoleniowego domu, w którym wszyscy dotychczas mieszkali wspólnie i odcina się od dziadków, uniemożliwia im kontakt z wnukiem. W innym przypadku dochodzi do rozwodu rodziców dziecka i np. matka wyprowadza się z dzieckiem i nie chce aby miało ono kontakt z dziadkami ze strony ojca. Oczywiście dla dziadków, którzy są silnie związani z wnukiem, ponieważ dotychczas aktywnie uczestniczyli w życiu dziecka, jest to trudne emocjonalnie, bo np.

wcześniej dziecko spędzało z nimi bardzo dużo czasu gdy jego rodzice pracowali. Dziadkowie chcieliby w takich sytuacjach nadal mieć kontakt z wnukiem, spędzać z nim czas.

Co mogą zrobić?

Mogą wystąpić do sądu rodzinnego o uregulowanie kontaktów z wnukiem. Sąd rozstrzygając sprawę będzie miał na względzie przede wszystkim dobro dziecka, bo to ono zawsze jest najważniejsze. Jeśli więc dziadkowie przyczyniali się do wychowania wnuka – opiekowali się nim, odbierali ze szkoły, uczestniczyli w jego codziennym życiu, byli z nim w bliskiej relacji emocjonalnej sąd przychyli się do wniosku dziadków. Oczywiście sąd zbada również czy nie zachodzą przesłanki negatywne ku takiemu rozstrzygnięciu (np. czy dziadkowie w trakcie wspólnego zamieszkiwania znęca-

li się nad wnukiem). Dobro dziecka jest zawsze nadrzędną wartością, zarówno przy ustalaniu kontaktów z dziadkami, jak i z rodzicami. Konflikty między dorosłymi nie mogą być przenoszone na dziecko.

Czy sąd to jedyna droga do uregulowania kontaktów dziadków z wnukami?

Nie. Jeśli rodzice dziecka i jego dziadkowie rozmawiają ze sobą i potrafią podejmować racjonalne decyzje mające na względzie przede wszystkim dobro dziecka, to nie jest potrzebne uregulowanie kontaktów przez sąd. Mogą oni sami dowolnie umówić się, kiedy dziadkowie będą spotykać się z wnukami. Mogą to być ogólne ramowe zasady (np. odbierają dziecko ze szkoły w każdy wtorek i spędzają z nim popołudnie do godz. 18.00) albo każdorazowo umawiają się telefonicznie, kiedy takie spotkanie będzie

miało miejsce. Takie ustalenia między dziadkami i rodzicami bez ingerencji sądu jest to najlepsza z możliwych opcji, bo opiera się na dojrzałości, zaufaniu i trosce o dobro dzieci. Daje też zarówno dziadkom jak i rodzicom pewną stałość i możliwość np. zaplanowania swojego czasu. Ale nie zawsze jest to możliwe. Oczywiście, trzeba również podkreślić, że nie zawsze jedynie rodzice są „winni” trudnych relacji. Dziadkowie muszą również uszanować rolę rodzica. Nie mogą też w trudnych sytuacjach (np. rozwodowych) nastawiać dziecka przeciwko drugiemu rodzicowi.

Co zrobić jeśli jednak rodzice i dziadkowie nie potrafią się porozumieć, a nie chcą ingerencji sądu?

Udać się do mediatora. Jest to osoba zewnętrzna dla problemu, która nie zajmuje stanowiska ani po stronie rodzica, ani żadnego

z dziadków. Pomaga usłyszeć wzajemne argumenty i wyjść z impasu. Ale co ważne to nie mediator decyduje arbitralnie jak to ma miejsce w sądzie, to strony same, przy pomocy mediatora wypracowują rozwiązanie. Mediacja jest dobrowolna i poufna. A to oznacza, że mediator nie będzie nikogo przymuszał, ani mówił, że czyjeś rozwiązanie jest lepsze. Poufność mediacji daje z kolei poczucie bezpieczeństwa. Warto wiedzieć, że mediator bez zgody obu stron nie będzie mógł być świadkiem w sądzie, a sąd jeśli sprawa trafiłaby do niego nie będzie brał pod uwagę zgłoszonych przez którąś ze stron propozycji jeśli nie znalazły odzwierciedlenia w ugodzie. Chodzi o to, by uczestnicy mediacji nie bali się, że to co powiedzą w trakcie mediacji zostanie wykorzystane przeciwko nim. Ma to duże znaczenie zwłaszcza przy mocno skon-

REKLAMA

W GABINECIE DENTAL MED

oferujemy pacjentom pełny zakres usług stomatologicznych:

- leczenie zachowawcze
- leczenie protetyczne także z użyciem implantów
- ortodoncja
- profilaktyka



W NASZEJ PRZYCHODNI STOSUJEMY DWA SYSTEMY IMPLANTOLOGICZNE:

- szwajcarski system ITI z wykorzystaniem implantów Straumann -jeden z najbardziej znanych i cenionych na świecie,
- francuski system Euroteknika, w którym zachowane są proporcje pomiędzy ceną a jakością.

Z kolei najnowocześniejszym rozwiązaniem w protetyce, są korony cyrkonowe, frezowane komputerowo, które nie wywołują odczynów alergicznych. W tym celu stosujemy system CAD/CAM, który zapewnia najlepszy i najtrwalszy efekt estetyczny i cechuje się dużą wytrzymałością. Ta metoda, od lat jest stosowana z dużym powodzeniem w naszym gabinecie.

Zapraszamy do odwiedzenia Dental Med i skorzystania z konsultacji dentystycznej oraz dalszego leczenia

DENTAL-MED

Ul. Teligi 27A

44-304 Wodzisław Śląski

Tel. 515 170 768, +48 32 456 94 82

Je się krzywdą

fliktowanych rodzinach. Jeśli mediacja kończy się, a tak jest bardzo często, wspólnymi ustaleniami, mediator sporządza ugode, która podpisują strony. Uгода ma jak najbardziej odpowiadać temu, co strony ustaliły i co chcą osiągnąć, to jest ich porozumienie, one są jego autorami. Nie może być jedynie sprzeczna z prawem. Taka ugoda składana jest do sądu rodzinnego, który ją zatwierdza. Zatwierdzona przez sąd ugoda medacyjna ma taką samą moc jak wyrok sądu. Często wystarczy jedno lub dwa spotkania u mediatora aby wypracować porozumienie, tymczasem sprawa sądowa to często wielomiesięczne oczekiwanie na rozstrzygnięcie, bo to przecież kolejne terminy posiedzeń wyznaczane co kilka miesięcy i długie postępowanie dowodowe, przesłuchiwanie świadków itd. Warto zacząć od mediacji.

Droga sądowa zawsze pozostaje, a może się okazać, że wcale nie będzie potrzebna. Warto też zauważyć, że we wniosku do sądu trzeba wskazać czy wcześniej prowadzono mediację, a jeśli nie to dlaczego; jest to element niezbędny takiego wniosku.

Czy to prawda, że dziadkowie mogą być obciążeni alimentami na wnuki?

Tak, w niektórych sytuacjach tak. Alimony dla małoletniego dziecka od dziadków to temat często rodzący wiele emocji na gruncie rodziny. Zdarza się tak, że rodzic nie żyje albo uchylił się od płacenia alimentów lub nie ma ich za co płacić. I wtedy u drugiego rodzica pojawia się myśl, że to może dziadkowie będą partycypować w utrzymaniu dziecka. Bywa niestety również tak, że zdenerwowany rodzic w złości oświadcza dziadkom,

że skoro ich syn czy córka nie płaci alimentów to zostaną zmuszeni przez sąd do płacenia.

Zacząć trzeba od tego, że zawsze w pierwszej kolejności obowiązek alimentacyjny (obowiązek utrzymania i wychowania dzieci) spoczywa na rodzicach, a nie na dziadkach. Obowiązek alimentacyjny dziadków jest subsydiarny wobec obowiązku rodziców i powstaje dopiero wówczas, gdy:

- 1) brak jest osoby zobowiązanej w bliższej kolejności (rodzica),
- 2) lub gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi
- 3) lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu dziecku środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

Mowa tu o takich sytuacjach jak np. ojciec dziecka nie

żyje (a matka nie jest w stanie sama utrzymać i wychować dziecka), nie wiadomo gdzie ojciec przebywa i nie płaci alimentów albo nie można od niego wyegzekwować alimentów nawet przez komornika. Przesłanki te są badane przez sąd. Nie zachodzi tu automatyczne przełożenie. Alimony od ojca nie są automatycznie „przenoszone” na dziadka czy babcię. Dziadkowie bowiem mogą być zobowiązani jedynie do takich świadczeń na jakie pozwalają ich możliwości majątkowe, przy uwzględnieniu ich usprawiedliwionych potrzeb. Muszą sami mieć za co żyć. Co więcej, ich obowiązek może polegać także na osobistych staraniach o utrzymanie i wychowanie dziecka. Każdorazowo więc zarówno samą zasadność orzeczenia obowiązku alimentacyjnego, jak i jego wysokość podlegają ocenie

NATALIA LEWANDOWSKA-FAC

radca prawny, mediator

sądu. Również w tej sytuacji możliwe jest zawarcie ugody medacyjnej w zakresie alimentów od dziadków, która po jej zatwierdzeniu przez sąd posiada klauzulę wykonalności, co daje rodzicowi pewność, że gdy dziadkowie nie będą się wywiązywać z ugody to rodzic może wyegzekwować alimenty od nich przez komornika. Z drugiej strony ugoda medacyjna daje dziadkom pewność, co do tego w jakiej wysokości będą partycypować w kosztach utrzymania wnuka czy wnuczki i to „ile”, będzie odpowiadało ich możliwościom majątkowym.



REKLAMA



DPS Złota Jesień

Stać Cię na pobyt u nas!

Dom Pomocy Społecznej „Złota Jesień” w Raciborzu jest miejscem dla osób wymagających stałej, całodobowej opieki, nie mogących funkcjonować samodzielnie. To miejsce bezpiecznej opieki i komfortowego życia dla Ciebie i Twoich Bliskich. U nas spokój, opieka i komfort spotykają się z Troską o drugiego człowieka.

To najlepszy wybór w powiecie raciborskim!

Zaopiekujemy się każdą potrzebującą osobą

ZADZWOŃ I ZAPYTAJ
o szczegóły
naszych pracowników!



Dom Pomocy Społecznej „Złota Jesień”

47-400 Racibórz, ul. Grzonki 1

**tel. 32 415 31 36
32 415 86 88
32 415 20 01**

www.zlota-jesien-dps.pl

Potrzebujesz opieki i chcesz zamieszkać w naszym Domu?

1. **Zadzwoń do nas i zapytaj o szczegóły przyjęcia**
2. **Po konsultacji z nami złóż podanie w Ośrodku Pomocy Społecznej**
3. **Poczekaj na dopełnienie procedur w OPS**
4. **Odpłatność i Twoje dochody nie determinują Twojego przyjęcia!**

(70% dochodu będzie wpisane na poczet Twojego utrzymania, a pozostałą kwotę uzupełnia Gmina lub najbliższa rodzina zgodnie z przepisami)



Oferujemy komfortowe warunki dla mieszkańców:

- ▶ **Całodobową opiekę wykwalifikowanego personelu**
- ▶ **Pokoje jedno i dwuosobowe z łazienką**
- ▶ **Opiekę medyczną, rehabilitację i fizykoterapię**
- ▶ **Zaplecze lokalowe: jadalnia, biblioteka, świetlica, fryzjer, pralnia, sklepik, kawiarenka, kaplica, zielony ogród**
- ▶ **Wyjazdy integracyjne i aktywności dla mieszkańców**

Co to jest renta wdowia, komu przysługuje i jak uniknąć błędów przy składaniu wniosków?

Renta wdowia jest przeznaczona dla wdów i wdowców, którzy mają prawo do co najmniej dwóch świadczeń emerytalno-rentowych, z których jedno stanowi renta rodzinna po zmarłym małżonku. Aby móc ją pobierać, należy spełnić określone warunki. Podpowiadamy, jak prawidłowo wypełnić wniosek, aby uniknąć błędów.

Prawo do wypłaty świadczeń w zbiegu czyli tzw. „renty wdowiej” przysługuje osobie, która ma prawo do co najmniej dwóch świadczeń emerytalno-rentowych, w tym renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Dotychczas mogła pobierać tylko jedno z tych świadczeń: wyższe lub wybrane.

Od lipca renta wdowia dla uprawnionej osoby to połączenie dwóch świadczeń: 15 proc. własnego świadczenia i cała renta rodzinna, którą otrzymuje wdowiec czy wdowa lub odwrotnie 100 proc. swojego świadczenia

np. emerytury i 15 proc. renty rodzinnej. Od 1 stycznia 2027 r. drugie świadczenie zostanie zwiększone z 15 proc. do 25 proc. Co ważne, wysokość sumy świadczeń ustalonych w zbiegu – czyli renty wdowiej – nie może przekroczyć trzykrotności kwoty najniższej emerytury, tj. obecnie do końca lutego 2025 r. to 3 x 1780,96 zł, czyli łącznie 5342,88 zł.

– Samo bycie wdową czy wdowcem nie wystarczy do uzyskania prawa do renty wdowiej. Renta wdowia będzie przyznawana na wniosek po spełnieniu określonych warunków – wyjaśnia Beata Kopczyńska, rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim. – Trzeba mieć ukończony powszechny wiek emerytalny, wynoszący 60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn, pozostawać we wspólności małżeńskiej do dnia śmierci małżonka, nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż

przed ukończeniem 55 lat (kobieta) i 60 lat (mężczyzna). To oznacza, że wdowa, która nabyła prawa do renty rodzinnej w wieku 40 czy 50 lat nie będzie miała prawa do renty wdowiej – mówi.

Ze zwiększenia nie skorzystają także osoby, które pozostają obecnie w związku małżeńskim.

Pośpiech nie jest dobrym doradcą, bo jak mówią pracownicy ZUS, wśród osób składających dokumenty o rentę wdowia, którzy chcą to zrobić jak najszybciej, bez uważnego wczytania się w treść informacji, klienci zaznaczają złe odpowiedzi, albo w ogóle nie wypełniają rubryk. Konsekwencją tego może być wydanie decyzji odmownej, bo zgodnie z podanymi w formularzu odpowiedziami, wnioskodawca nie spełnia warunków albo może wydłużyć postępowanie w przyznaniu świadczenia. Takim błędem, który się powtarza i na co zwrócili

uwagę pracownicy rybnickiej sali obsługi klienta to część rubryk na stronie 3 wniosku, w pozycji oświadczenie wnioskodawcy.

Klienci, którzy przy informacji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję na decyzję w tej sprawie” zaznaczają odpowiedź „nie”. Taka odpowiedź może skutkować wydaniem decyzji odmawiającej przyznania renty wdowiej, bo warunkiem jest posiadanie prawa do co najmniej dwóch świadczeń.

– W tym pytaniu chodzi o to, czy klient ma przyznane swoje świadczenie (np. emeryturę), które zostało zawieszono, gdyż kiedyś wybrał rentę rodzinną – jako korzystniejsze finansowo świadczenie. To samo dotyczy sytuacji, gdy klienci dopiero składają wniosek o swoje świadczenie. Jeśli mieliśmy prawo do swojej emerytury, ale została zawieszona albo złożyliśmy

wniosek o przyznanie swojego świadczenia, bo do tej pory nie występowaliśmy o nie – to wówczas trzeba zaznaczyć odpowiedź „tak”. Odpowiedź na „nie” powoduje, że klient nie spełnia warunku do przyznania renty wdowiej – dodaje rzeczniczka. – Dlatego warto uważnie, na spokojnie przeanalizować wniosek, by udzielić właściwych odpowiedzi – podkreśla Beata Kopczyńska.

Inny błąd w wypełnianiu wniosku, na który zwracają uwagę pracownicy ZUS to w rubryce na stronie 3 – w pozycji oświadczenie wnioskodawcy – „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję na decyzję w tej sprawie” – klienci najczęściej pomijają udzielenie odpowiedzi na to pytanie dotyczące zagranicznych instytucji i zostawiają tą pozycję pustą. – Takie wypełnienie formularza ERWD spowoduje konieczność prze-



■ – Samo bycie wdową czy wdowcem nie wystarczy do uzyskania prawa do renty wdowiej. Renta wdowia będzie przyznawana na wniosek po spełnieniu określonych warunków – wyjaśnia Beata Kopczyńska, rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

prowadzania postępowania wyjaśniającego, co może wydłużyć przyznanie świadczenia – podkreśla rzeczniczka.

Kolejna ważna informacja, w którą klient powinien się wyposażać wypełniając wniosek o rentę wdowia, to numer rachunku bankowego na jaki ma być wpłacane świadczenie. To ważna rubryka, której nie powinno się pomijać. Dlatego w tym miejscu również należy uzupełnić rubrykę o numer konta bankowego.

(oprac. d)

Kredyt gotówkowy z prowizją 0%

Żory, ul. Rynek 21

czynne pon.–pt. 9:00–16:00

tel. 693 920 950 (koszt zgodny z taryfą operatora)

Racibórz, ul. Długa 8

czynne pon.–wt. 8:30 – 16:30

środa 9:00–17:00

czw.–pt. 8:30–16:30

tel. 609 069 639 (koszt zgodny z taryfą operatora)

Przyjdź do oddziału i sprawdź naszą propozycję **a otrzymasz niespodziankę**
Zadzwoń i dowiedz się więcej!

Bank Przyjazny Klientowi

Bank Kredytów

Santander Consumer Bank

Poczuj zimowy podmuch korzyści

RRSO 10,46%¹

¹ Dla kredytu gotówkowego oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wyliczenia na podstawie przykładu reprezentatywnego na dzień 27.09.2024 r. ustalonego zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim są następujące: całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 20 000 zł; stała stopa oprocentowania kredytu: 9,99%; całkowity koszt kredytu 5 490,58 zł obejmuje: prowizję: 0 zł, odsetki: 5 490,58 zł, opłatę za przekazanie środków: 0 zł. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 10,46%, czas obowiązywania umowy: 60 miesięcy; całkowita kwota do zapłaty: 25 490,58 zł; wysokość 59 miesięcznych równych rat 424,84 zł ostatnia rata w wysokości 425,02 zł. Jeśli skorzystasz z usługi dodatkowej PUB, do wysokości raty kredytu doliczymy opłatę 11,99 zł. Jeśli skorzystasz z ubezpieczenia, stopę oprocentowania kredytu obniżymy do 9,69%, RRSO zmienimy na 15,66% i raty miesięczne zmienią się na 472,03 zł, ostatnia rata na 471,70 zł. Propozycja dotyczy Mistrzowskiego Kredytu Gotówkowego z wnioskowaną kwotą od 10 000 zł do 35 000 zł z maksymalnym okresem kredytowania 60 miesięcy i dostępna jest dla pełnoletnich osób fizycznych, które posiadają pełną zdolność do czynności prawnych oraz przynajmniej 12 miesięcy pozytywnej historii kredytowej w BIK i dla których będzie to pierwszy kredyt w naszym banku. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o warunkach i przyznaniu kredytu konsolidacyjnego z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A.

REKLAMA

ZAĆMA?!



ZOBACZ ŚWIAT W PEŁNYCH KOŁORACH

USUWANIE ZAĆMY NA ŚLĄSKU

0 zł

bez dodatkowych kosztów

Bezpłatnie otrzymasz:

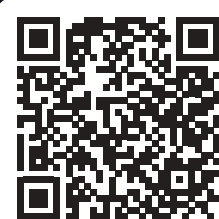
- ✓ zabieg w prywatnej klinice
- ✓ soczewki z filtrami
również toryczne
- ✓ transport busem na zabieg
i kontrolę
- ✓ badania kontrolne
- ✓ posiłek, woda, herbata, kawa

KLINIKA OPTYCZNO - OKULISTYCZNA

OneDayClinic

... jakość **wyraźnie** widoczna

sprawdź nasze
lokalizacje



+32 728 03 98

www.onedayclinic.pl



TYLKO TO, CO POTRZEBNE



Suplement diety jest środkiem spożywczym, którego celem jest uzupełnienie normalnej diety. Suplement diety nie ma właściwości leczniczych. Zróżnicowana i zrównoważona dieta oraz zdrowy tryb życia są ważne dla zdrowia. Informacje o dawkowaniu i składzie produktu opublikowano na stronie panawit.pl. Nie należy przekraczać zalecanej dziennej porcji.

Oddział chirurgii urazowo-ortopedycznej Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim tworzy zespół specjalistów z ambitnymi planami. Jakie są najczęstsze urazy z jakimi na oddział trafiają pacjenci? Jakie nowe zabiegi wprowadzają lekarze? Na te i inne pytania odpowiadają specjaliści ortopedii i traumatologii narządu ruchu kierujący oddziałem: Radosław Duda i Marcin Kulka.

– **Szymon Kameczyk**. – Na przełomie kwietnia i maja zeszłego roku rozpoczął pracę nowy zespół lekarzy oddziału „ortopedii”. Od tego czasu zaczęły pojawiać się liczniejsze niż wcześniej pozytywne opinie. Zdążyliście już okrzepnąć i poznać specyfikę tego miejsca?

– **Marcin Kulka** – Jak najbardziej, raczej lekarze zgodnie twierdzą, że atmosfera pracy jest pozytywna. Patrzymy w przyszłość i planujemy, co jeszcze możemy osiągnąć. Specyfika naszego szpitala jest taka, że dzia-

łamy w ramach dostępnych godzin. Dlatego też zaczynamy pracę wcześniej rano, aby robić to, co sobie zaplanowaliśmy. Czasami brakuje czasu, dlatego planujemy operować też w godzinach popołudniowych – oczywiście poza zabiegami pilnymi i nieplanowymi.

– **Chciałbym zacząć od liczb. Wiem, że oddział ma 24 miejsca dla pacjentów, ale np. ile osób przewija się w ciągu miesiąca, ile zabiegów przeprowadzacie?**

– **Radosław Duda** – Miesięcznie mamy między 100-120 wypisów. W tym zawierają się także zabiegi krioletzji, które wiążą się z jednodniowym pobytem w szpitalu. Prawie każda inna hospitalizacja na naszym oddziale wiąże się z zabiegiem operacyjnym, często jest to związane z urazami. Na oddziale pracuje 4 le-

karzy rezydentów oraz 12 specjalistów. Codziennie z tej grupy 3-4 ortopedów pracuje w poradni ortopedycznej, pozostali zaopatrują blok operacyjny, izbę przyjęć oraz pacjentów oddziału. Mamy na oddziale 19 pielęgniarek, które pracują tutaj od lat. Bardzo dobrze nam się współpracuje. Zaczęliśmy pracę od 1 maja zeszłego roku i na początku lekarzy była garstka, jednak sukcesywnie stawialiśmy sobie za cel stworzenie zespołu. To się udało pod koniec roku. Obecnie możemy sobie pozwolić na pracę w pełnym wymiarze na dwóch salach operacyjnych codziennie, łącznie z dużymi zabiegami, gdzie potrzeba czasami do 4 osobowego zespołu operacyjnego. Będziemy chcieli sukcesywnie rozwijać zabiegi, w których mamy doświadczenie, m. in. artroskopie rekonstrukcyjne stawu kolanowego,

w których zaopatrujemy uszkodzenia łąkówek, ogniskowe uszkodzenia chrząstki, uszkodzenia więzadeł kolana. Chcemy również rozwijać się w zabiegach osteotomii okołokolanowych, które wraz z zabiegami artroskopowymi są szansą na poprawę komfortu życia dla stosunkowo młodszych pacjentów, którzy nie kwalifikują się jeszcze do endoprotezy, a mają już istotne uszkodzenia w obrębie chrząstki stawu kolanowego. To tematy nad którymi stale pracujemy.

– **Marcin Kulka** – Przez ostatnie pół roku pracy na tutejszym oddziale udało się rozszerzyć portfolio zabiegów o m.in. endoprotezy połowicze stawu kolanowego, które również przy odpowiednim doborze pacjentów są dobrym rozwiązaniem w leczeniu ograniczonych zmian zwy-

rodnieniowych stawu kolanowego. Ponadto z nowym zespołem pod koniec roku przeprowadziliśmy pierwsze zabiegi w zakresie endoprotez barków, które mamy nadzieję staną się w naszym szpitalu standardem w zaopatrywaniu skomplikowanych złamań części bliższej kości ramiennej, najczęściej u osób starszych, są również rozwiązaniem w przypadku zaawansowanych zmian zwyrodnieniowych stawu ramennego. Jak widać stale poszerzamy portfolio przeprowadzanych operacji, które już wyróżnia nas na tle okolicznych szpitali, ale dalej wiele przed nami. Mamy młody i ambitny zespół, dlatego łatwiej osiągnąć takie efekty. Nasz zespół lekarski i pielęgniarski mocno się konsoliduje. Co ważne również, na oddziale pracują na stałe panie fizjoterapeutki, które dbają o sprawność naszych

pacjentów. To jest bardzo ważne dla funkcjonowania naszego oddziału, a szczególnie dla naszych pacjentów. W naszym zespole pracują także opiekunki medyczne dbające na co dzień o pacjentów oraz sekretarki, które są bardzo ważnym elementem naszego oddziału, pieczętowie koordynują listy pacjentów i harmonogram naszej pracy. W szpitalu znajduje się także sklep medyczny, więc pacjent ma możliwość zaopatrzenia się w ortezę czy inne niezbędne rzeczy na miejscu.

– **Wspomniał pan o zabiegu krioletzji, który wiąże się z zaledwie jednodniowym pobytem w szpitalu. Na czym on polega?**

– **Radosław Duda** – To zabiegi mało inwazyjne, polegające na wprowadzeniu elektrody w okolice stawu międzykręgowego. Lekarz

Wodziszławska ortopedia ma

REKLAMA

SPOKOJNA Przystań II

DOM OPIEKI DLA OSÓB STARSZYCH,
NIEPEŁNOSPRAWNYCH I PRZEWLEKLE CHORYCH
ul. Powstańców 3, 48-120 Baborów, woj. opolskie

TURNUSY REHABILITACYJNE

Turnusy rehabilitacyjne jest to oferta pobytu czasowego, opierająca się o intensywny proces rehabilitacji. Praca naszego oddziału uwzględnia szczególne potrzeby pacjentów niesamodzielnych, ortopedycznych, amputowanych, po zabiegach chirurgicznych i incydentach neurologicznych.

Nasz ośrodek w ramach tej oferty gwarantuje zabiegi fizykoterapii i rehabilitację ruchową, prowadzoną przez wykwalifikowanych fizjoterapeutów z wieloletnim doświadczeniem, którzy w sposób kompleksowy zajmują się naszymi pacjentami.

Dokładamy wszelkich starań by w możliwie jak najszybszym czasie nasi pacjenci odzyskali sprawność.

Ponadto na naszym oddziale odbywają się zajęcia z zakresu terapii zajęciowej. Osoby korzystające z tej oferty mają zapewnioną całodobową opiekę zespołu opiekuńczo-medycznego oraz pełnym wyżywienie.

Wszelkich informacji udzielamy pod numerami telefonów :

77 485 74 47, 782 772 492

e-mail: baborow@dpsspokojnaprzystan.pl
www.dpsspokojnaprzystan.pl



spore plany na rozwój

kwalifikujący ocenia, który poziom kręgosłupa jest najbardziej zajęty i może powodować dolegliwości bólowe. Umieszczona w tym miejscu elektroda powoduje wymrażanie miejscowe zakończeń receptorów bólowych, bez niekorzystnego działania na układ nerwowy. W założeniu taki zabieg powoduje zmniejszenie dolegliwości bólowych. Zabieg w większości przypadków daje dobre efekty.

– **Z jakimi urazami pacjenci trafiają do was najczęściej?**

– **Marcin Kulka** – Na pewno możemy wymienić najdrobniejsze urazy, których pacjenci doznają w warunkach domowych czy podczas uprawiania sportu, jak np. skręcenia zaopatrywane na Izbie Przyjęć, a leczenie jest sukcesywnie kontynuowane w poradni

przyszpitalnej. Większość pacjentów, którzy trafiają na Izbę Przyjęć nie kończy leczenia na oddziale, a właśnie w poradni, co na pewno z uwagi na dostępność ortopedów w poradni jest dla pacjenta bardziej komfortowe. Trafiają do nas także osoby po wypadkach komunikacyjnych, a w weekendy czy dni wolne pojawiają się urazy spowodowane pracami domowymi, obsługą narzędzi elektromechanicznych itp. Pacjenci są zaopatrywani w pierwszej kolejności na Izbie Przyjęć, a wymagający leczenia operacyjnego przyjmowani na oddział Ortopedii.

– **Radosław Duda** – Szpital powiatowy ma za zadanie przede wszystkim zaopatrywać populację, którą obejmuje powiat wodzisławski w zakresie traumatologii czyli urazów. To baza, z której wychodzimy

do dalszych działań. Najczęstsze złamania, wiążą się ze starzeniem się społeczeństwa i zmianami osteoporotycznymi. Największą liczbę stanowią złamania bliższej części kości udowej u osób starszych. Tu pojawia się często problem, że ci pacjenci mają sporo chorób współistniejących, przez co nie od razu kwalifikują się do operacji. Takiego pacjenta należy najpierw przygotować, tu współpracujemy z Oddziałem Chorób Wewnętrznych z Pododdziałem Geriatrycznym kierowanym przez doktora Pawła Muzykę, gdzie zdekompensowany pacjent trafia na kilka dni celem wyrównania przed zabiegiem. Po takim pobycie, już np. bez infekcji dróg moczowych czy płuc możemy go bezpiecznie zoperować. To powoduje mniejsze ryzyko powikłań pozabiegowych. Istnieją

sytuacje, że w przypadku osób starszych, często samotnych, po zabiegach jest problem z przekazaniem ich pod opiekę rodziny czy znalezienia miejsca dalszego pobytu. Z uwagi na ciągłe urazy i planowe przyjęcia musimy zachować pewien stopień rotacji pobytów pacjentów. Staramy się oczywiście podchodzić odpowiednio do rodzin, aby miały możliwość i czas zorganizowania się w nowej sytuacji. Mamy sygnały, że dyrekcja szpitala ma plan na stworzenie miejsca opieki długoterminowej. To na pewno usprawniłoby działanie naszego oddziału w wielu przypadkach.

– **Jakie są jeszcze marzenia czy potrzeby waszego oddziału?**

– **Marcin Kulka** – Marzyć oczywiście można bez ograniczeń, jednak obecnie szczególnie zależy nam na poprawie komfortu po-



■ Lekarze zarządzający oddziałem: Marcin Kulka i Radosław Duda

bytu pacjentów na salach. Szczególnie mamy tu na myśli ograniczenie dostępu światła słonecznego poprzez instalację rolet, żeby sale szczególnie w okresie letnim nie nagrzewały się nadmiernie. Ponadto marzylibyśmy o stworzeniu kąpieliska rehabilitacyjnego dla pacjentów, ponieważ jak wspomnieliśmy mamy świetną sytuację w związku ze stałą obecnością fizjoterapeutek na oddziale, a taki kąpielisko pozwoliłoby pacjentom wykorzystać czas pobytu na oddziale jak najefektywniej.

Pacjenci nawet w godzinach popołudniowych mogliby samodzielnie wykonywać proste ćwiczenia rehabilitacyjne, co byłoby pomocne w ich leczeniu i powrocie do sprawności. Nasze plany rozwojowe wiążą się także z poszerzeniem procedur, które mają ułatwić życie pacjentom, aby nie musieli szukać miejsc do leczenia operacyjnego poza powiatem czy nawet poza województwem. Jesteśmy na to przygotowani i gotowi do działania.

Jastrzębie-Zdrój to „zdrowe miasto”? Lepsze

Jastrzębia-Zdroju nie można określić „zdrwym miastem”. Tak przynajmniej wynika z Indeksu Zdrowych Miast 2024. Na 57 miast Jastrzębie uplasowało się na 51. miejscu. Wyższe pozycje w tym zestawieniu zajmują sąsiednie Rybnik – 6 i Żory – 32. Zobaczmy, co o tym zdecydowało.

Indeks Zdrowych Miast 2024 to ranking, który porównuje, jakie warunki dla zdrowego życia mieszkańców tworzą w Polsce miasta na prawach powiatu. Autorami są eksperci Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz Grupy LUX MED. Analizie podlegały

różne płaszczyzny życia ludzi: zdrowie, ludność i pokolenia, usługi komunalne i społeczne, edukacja, mieszkalnictwo, środowisko, infrastruktura, przestrzeń.

Co sprawia, że miasta są atrakcyjne dla mieszkańców i inwestorów?

– Współczesne miasta muszą odpowiadać na wyzwania związane z jakością życia i zdrowiem mieszkańców, co wymaga kompleksowego podejścia do planowania i zarządzania. Dbanie o czyste środowisko, dostępność terenów rekreacyjnych oraz wspieranie aktywnego stylu życia to kluczowe elementy rozwoju miast. Efektywne zarządzanie tymi obszarami przekłada się na poprawę jakości życia, co sprawia, że miasta stają się bardziej atrakcyjne dla mieszkańców i inwesto-

rów. Tego typu działania nie tylko wzmacniają lokalne społeczności, ale także zrównoważony rozwój miast – wyjaśnia prof. Piotr Wachowiak, rektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Czego potrzebują mieszkańcy?

Obszar zdrowie to dostępność do świadczeń medycznych czy programów zdrowotnych realizowane na terenie powiatu oraz wysokość wydatków z tym związanych. Liderem tego zestawienia jest Rybnik, który wyprzedza takie miasta jak Warszawa, Poznań i Gdańsk. W haśle ludność i pokolenia zawierają się tendencje demograficzne, zjawisko wyjazdów z miast, procentowy wskaźnik zgonów na nowotwory, choroby serca i do 65. roku życia. W tej kategorii w czołówce klasyfikacji, bo na miejscu 7., znajdują się Żory. Usługi

komunalne i społeczne mają duży wpływ na jakość życia mieszkańców. Tutaj badano m.in. liczbę awarii sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, a także czytelnictwo w bibliotekach, dostępność do żłobków, domów kultury, świetlic, obiektów sportowych, statystykę przestępstw.

Edukacja – nie trzeba tłumaczyć, jak ważna jest dla społeczeństwa. O jej skuteczności świadczą m.in. wyniki egzaminów ósmoklasistów i maturalne oraz dostęp dzieci do edukacji przedszkolnej. W tej kategorii najlepsze wyniki osiągają duże miasta – Kraków, Warszawa, Wrocław. Nie ma miasta bez ludzi, a więc mieszkalnictwo odgrywa dużą rolę w każdej gminie. Ważne są tutaj zasoby mieszkaniowe, lokale komunalne i socjalne, ale też liczba osób oczekujących na ich przydział. Badano również wydatki, jakie po-

■ Miasto powinno zaspokajać potrzeby mieszkańców na różnych płaszczyznach.
FOT. UM JASTRZĘBIE/
KABA



szczególne miasta ponoszą na gospodarkę mieszkaniową. Środowisko – coraz bardziej podkreśla się jego rolę, bo bez niego nie da się żyć. Ekspert sprawdził zatem dostęp ludzi do terenów zielonych, stężenie szkodliwych pyłów w powietrzu, długość ścieżek rowerowych, segregację odpadów przez mieszkańców, jakość komunikacji publicznej.

Nie ma miasta bez dobrej albo bardzo dobrej infrastruktury. Tutaj ważny jest odsetek osób mieszkających ok. 5 minut pieszo od

przystanku autobusowego, trolejbusowego lub tramwajowego bądź 10 minut pieszo od stacji kolejowej albo metra. Analizowano liczbę samochodów na 1

REKLAMA

 **Centrum
Podologii
Cyrulik**

Ul. św. Stanisława 17,
44-240 Żory
Tel. Sklep: 32 435 18 17
Tel. Gabinet: 730 110 112



- Gabinety Podologiczne
- Sklep Podologiczno-Kosmetyczny
- Szkoła Podologii w Żorach



Lecznica imienia Św. Łazarza dr n. med. Stanisław Płonka



Racibórz
ul. Chodkiewicza 23

PRYWATNIE WYKONYWANE ZABIEGI

1. Leczenie żylaków kończyn dolnych z zastosowaniem lasera wewnątrznaczyniowego
2. Leczenie pajączków żylnych i żył siatkowatych oraz naczynek laserem kosmetycznym i skleroterapią
3. Niebolesne zabiegi likwidujące hemoroidy (technika Barrona, skleroterapia, laser). Leczenie zabiegowe szczelin odbytu
4. Operacje stulejki, wodniaka jądra, żylaków powrózka nasienne
5. Likwidacja rozległych znamion, bliznowców, guzków skóry laserem i krioterapią
6. Leczenie przewlekłego bólu na tle chorób zwyrodnieniowych oraz pourazowych z zastosowaniem fali uderzeniowej (ESWT) oraz SIS (super indukcyjna stymulacja) i innych
7. Leczenie ran przewlekłych (owrzodzenia żyłne, stopa cukrzycowa itp.)
8. Zabiegi biopsji cienko i grubo igłowej tarczycy, piersi, węzłów chłonnych i innych
9. Operacje uwalniania nerwów pośrodkowych w chorobach przebiegających z bólem palców rąk
10. Radykalne operacje onkologiczne z powodu nowotworu skóry z zastosowaniem technik chirurgii plastycznej
11. Operacje plastyczne powłok brzusznych ze wskazań kosmetycznych
12. Operacje przepuklin brzusznych i pachwinowych z wszczepem sztucznych protez (siatek) powięziowych
13. Diagnostyka dopplerowska, przepływów naczyniowych w tętnicach i żyłach oraz ultrasonogra
14. Podawanie osocza bogatopłytkowego w celach leczniczych i kosmetycznych

tel. 32 419 08 88

szsze są Rybnik i Żory



tys. mieszkańców, w tym wiek pojazdów. Przyglądano się gęstości sieci kolejowej na obszarze miasta.

Jastrzębie-Zdrój nie znalazło się w czołówce tego

zestawienia, jednak ekspert nie omieszkiał o nim wspomnieć.

– Zaskakująco niskie miejsce zajęło Jastrzębie-Zdrój, gdzie rozproszona zabudowa znacząco utrudnia efektywne zarządzanie transportem publicznym – stwierdził Michał Taracha ze Szkoły Głównej Handlowej.

Przestrzeń, a dokładnie takie jej skomponowanie, aby tereny zielone nie tylko wpływały na estetykę, ale poprawiły jakość powietrza i były doskonałym miejscem dla rekreacji i odpoczynku. Zwracano uwagę również na tzw. powierzchnię uszczelnioną, czyli zabetonowaną, co ma znaczenie dla podatności miasta na powódzie i podtopienia.

Żeby w mieście żyło się lepiej...

Współczesne miasta łączą w sobie wiele funkcji.

Ludzie nie tylko w nich pracują, ale też wypoczywają, chcą mieć dostęp do przestrzeni rekreacyjnej. Życie w mieście ma być wygodne, żeby nie powiedzieć komfortowe z dostępem do terenów zielonych, ale również sprawnej i funkcjonalnej komunikacji publicznej. Dobra edukacja, jak i opieka medyczna, w tym profilaktyka, nie powinna być niczym nadzwyczajnym. Jastrzębie-Zdrój nie zostało w tym rankingu wysoko sklasyfikowane. Nie oznacza to jednak, że nie są czynione starania, aby zostało nowoczesnym i przyjaznym miastem. W każdym razie wskazano kierunki, które powinny być celem na najbliższe lata.

(KaBa)

Źródło do artykułu: Indeks Zdrowych Miast: edycja 2024. Miasto Jastrzębie-Zdrój było klasyfikowane w kategoriach gmin mających poniżej 300 tys. mieszkańców.

REKLAMA

PODLOG

Katarzyna Garbarz



DOJAZD DO KLIENTA

- pielęgnacja stóp
- odciski
- modzele
- grzybica skóry i paznokci
- pękające pięty
- wrastające paznokcie

GABINET:

Racibórz, ul. Mickiewicza 18

Zadzwoń 537 280 331

podolog.garbarz@gmail.com

► BICZE WODNE
► GROTA SOLNA

► JACUZZI
► AQUA AEROBIK

► ULGI DLA SENIORÓW PO 60. ROKU ŻYCIA

► KRYTA PŁYWANIA

GORZYCEul. Bogumińska 31

nautica

REKLAMA

Klimanek CLINIC

- **GINEKOLOG** - dr n. med. Marceli Klimanek
- **UROLOG** - dr n. med. Henryk Augustyniak
- **UROLOG** - lek. Michał Pułtorak
- **KARDIOLOG** - lek. Grażyna Knauer-Janicka
- **INTERNISTA** - lek. Jolanta Marcinków
- **LARYNGOLOG** - lek. Martyna Domagała
- **ORTOPEDA** - lek. Andrzej Kocjan
- **ENDOKRYNOLOG** - Rezydent endokrynologii lek. Maciej Somerla
- **GINEKOLOG** - Rezydent położnictwa i ginekologii- lek Wiktoria Klimanek
- **FIZJOTERAPEUTA** - mgr. Monika Banaszek
- **DIETETYK** - mgr. Patrycja Szewczyk-Nagietowicz

FIRMA MIEŚCI SIĘ W BUDYNKU M-CLINIC



REALIZUJEMY USŁUGI MEDYCZNE W RAMACH UBEZPIECZENIA:

- PZU Zdrowie
- MEDICOVER
- LUXMED

PROFESJONALNA KADRA • NOWOCZESNY SPRZĘT

LABORATORIUM MEDYCZNE:

pełny zakres badań
Pn. 6:30-8:30, Sob. 8:00-10:00

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

Pon. – Czw. 8.30-20.00, Pn. 8.30-14.00

tel. 32 451 00 22, 690 112 512

M-Clinic, 47-400 Racibórz, ul. Hulczyńska 26

NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego, Specjalistyczna i Medycyny Pracy, Specjalistyczna Praktyka Chirurgiczna. Początek działalności 1 października 1999 r.

Siedzibą zakładu jest budynek byłego Górniczego Ośrodka Zdrowia w Rydułtowach przy ul. Tetmajera 150

Zakład świadczy usługi w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia w zakresie:

- podstawowej opieki zdrowotnej,
- ambulatoryjnej opieki specjalistycznej,
- poradnie: okulistyczna, laryngologiczna,
- dermatologiczna, ortopedyczna, neurologiczna, ginekologiczna,
- opieki paliatywnej, hospicjum domowe,
- odpłatnie wykonuje się badania z zakresu medycyny pracy i badania kierowców.

Rejestracja telefoniczna: 32 72 94 068, 32 72 94 933

W tym samym budynku znajdują się pracownie:

radiologiczna, EKG, USG, spirometryczna, audiometryczna, laboratorium, fizjoterapia oraz poradnia psychologiczna.

Stanowi to znaczne ułatwienie dla pacjenta, często zagubionego wśród skierowań wydanych przez swojego lekarza, gdyż w jednym budynku może zostać skonsultowany przez specjalistę, wykonać badania diagnostyczne, a nawet zostać zoperowany w Oddziale Chirurgii Krótkoterminowej.

W tym samym budynku znajduje się Specjalistyczna Praktyka Chirurgiczna:

Oddział Chirurgii Krótkoterminowej oraz Poradnia Chirurgiczna.

Zakład świadczy usługi w ramach kontraktu z NFZ.

Praktyka Chirurgiczna poszerzyła swoją siedzibę o budynek byłego Przyrodolecznictwa w Rydułtowach przy Strzelców Bytomskich 9 – mieszczą się tam prywatne gabinety

• lekarskie: urologiczny, chirurgiczny, medycyny estetycznej, dermatologii, reumatologiczny, neurologiczny, nefrologiczny **oraz w ramach kontraktu NFZ poradnia diabetologiczna, rejestracja pod tel. 500 105 742**

• gabinety diagnostyczne : USG, USG Doppler

Rejestracja telefoniczna: 32 45 76 437



Z pomocą robota za 10,5 mln przeprowadzają operacje w jastrzębiu

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju jest pierwszym w Polsce ośrodkiem, który zainstalował i wykorzystuje system robotyczny HUGO™ RAS. Pierwsze zabiegi przy wykorzystaniu tego robota odbyły się 9 grudnia 2024 r. – Pierwsze procedury z zakresu urologii i chirurgii kolorektalnej odbyły się przy wsparciu doświadczonych chirurgów robotycznych. Mamy nadzieję, że w tym roku kalendarzowym uda się wykonać łącznie ponad 200 procedur – mówił podczas konferencji prasowej 9 stycznia 2025 r. Wojciech Kreis, z-ca Dyrektora ds. Lecznictwa. Podkreślił, że WSS Nr 2 kupił robota z własnych środków i stara się o zwrot środków z KPO. Dyr. Kreis nie krył dumy, że dzie-

ki HUGO™ RAS taki szpital jak WSS Nr 2 może nowocześnie leczyć pacjentów.

Pierwsza w Polsce instalacja HUGO™ RAS otwiera nowy rozdział chirurgii robotycznej w Polsce. – Cieszymy się, że to właśnie nasz szpital miał okazję, jako pierwszy w Polsce, sprawdzić możliwości robota HUGO. Jesteśmy dumni, że ta nowoczesna technologia pomoże leczyć naszych pacjentów, i że nasza placówka w Jastrzębiu-Zdroju dołącza do grona tych, które otworzyły się na najnowocześniejsze rozwiązania, oferowane przez współczesną medycynę. Zamierzamy wykorzystywać HUGO intensywnie, mając w centrum uwagi dobro pacjentów – podkreśla Robert Ostrowski, p.o.

Dyrektora WSS Nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju.

Dr Agata Witosińska-Walica, jedna z nielicznych w Polsce kobiet – urologów, zarządzająca Oddziałem Urologii i Onkologii Urologicznej dodała, że robot HUGO to również szansa rozwoju dla młodych ambicznych lekarzy.

– Operacje robotyczne w raku prostaty to złoty standard. System HUGO RAS ma doskonałej jakości obraz, bardzo precyzyjne ruchy narzędzi. W porównaniu z laparoskopią jest dużo mniejsze ryzyko nietrzymania moczu. HUGO RAS pozwala na zaoszczędzenie pęczków naczyniowo-nerwowych, dzięki czemu pacjent zachowuje funkcje seksualne. Pozwala też na perfekcyjne wy-

■ Robot HUGO to narzędzie, które pozwala chirurgom na bardzo precyzyjne działania, zachowując przy tym duże bezpieczeństwo pacjenta.

FOTO: MEDTRONIC



konanie zespolenia cewki z pęcherzem moczowym już po usunięciu prostaty, no i zdecydowanie przyspiesza rekonwalescencję. Poza tym cieszę się, że mając robota HUGO, otworzyła się nowa szansa na rozwój naszego zespołu – podkreślała dr Witosińska-Walica. Pierwszy w Polsce zabieg prostatektomii przy użyciu HUGO powierzono dr Norbertowi Foltyńskiemu, specjalście w zakresie urologii. – To nie robot operuje, to operuje chirurg, który za pomocą

manetek kieruje działaniami robota – mówił dr Foltyński.

Największy wzrost liczby zabiegów przy wykorzystaniu robota notuje się w chirurgii ogólnej. W ciągu pierwszego tygodnia działania HUGO™ RAS wykonano 5 procedur (3 prawe

hemikolektomie i 2 sigmoidektomie). Dr Artur Ploch, zarządzający Oddziałem Chirurgii Ogólnej i Chirurgii Onkologicznej podkreślił, że HUGO jest bardzo pomocny w pracy chirurga, zwłaszcza w kwestii precyzji i ergonomii pracy.

REKLAMA

RABAT
100 zł

BEZPŁATNE KONSULTACJE
LECZENIE NA RATY

NASZE METAMORFOZY

Przed
Po

Przed
Po

RYBNIK
ul. Korfantego 4A/1
Tel: 32 422 23 88
601 42 76 99
e-mail:
art-dent.rybnik@wp.pl

Racibórz
ul. Długa 52
Tel: 32 430 15 93
601 42 76 99
e-mail:
art-dent.rybnik@wp.pl

www.artdent.org

Opieka domowa

osób starszych, samotnych, chorych
i niepełnosprawnych

ul. Centralna 31/1
44-240 Żory
tel. 518 595 546
biuro@senes-cura.pl
www.senes-cura.pl

**Oferujemy usługi
w systemie godzinowym
7 dni w tygodniu, 24-godziny
z zamieszkaniem oraz
opiekę świąteczną i urlopową**

**Zasięg naszych usług obejmuje
Żory, Rybnik, Jastrzębie-Zdrój,
Wodzisław Śląski, Gliwice
i okolice**

zł chirurgdzy zębaskim szpitalu

– Asysta robota daje minimalny uraz tkanek, pacjenci są wolni od powikłań, szybciej są pionizowani i szybciej wracają do normalnego funkcjonowania. Ale też szybciej mogą podjąć dalsze leczenie onkologiczne – chemio– lub radioterapię. Otwarta konsola HUGO ułatwia komunikację i poprawia współpracę zespołu operacyjnego. Powoduje, że młodzi chirurdzy mogą stać za operatorem i uczyć się. Poza tym HUGO jest tak skonstruowany, że operator nie męczy się nawet podczas wielogodzinnego zabiegu – zapewniał dr Ploch. Zgodził się z tym dr Adam Kapias, specjalista w dziedzinie chirurgii, który jako pierwszy wykonał zabieg prawej hemikolektomii (polegający na usunięciu prawej czę-

ści okrężnicy) przy użyciu HUGO™ RAS.

– HUGO to system modułowy i przenośny, co ułatwia wykorzystanie robota przez chirurgów różnych specjalizacji i umożliwia sprawne przeniesienie systemu z jednej sali operacyjnej do drugiej. Dzięki temu nasi lekarze będą mogli pomóc pacjentom z różnymi schorzeniami – podkreślił dr Kapias.

Zabiegi przy użyciu robota przynoszą pacjentowi szereg korzyści; przede wszystkim gwarantują ogromną precyzję, wiążą się z mniejszą utratą krwi, mniejszą liczbą powikłań i szybszym powrotem do sprawności. – Jak się obudziłam po zabiegu i zobaczyłam, że nie mam rurek ani ran, popłakałam się ze szczęścia. Już wieczorem,

tego samego dnia chciałam chodzić. Pielęgniarki wręcz powstrzymywały mnie przed aktywnością. Nic mnie nie bolało. Jestem bardzo zadowolona i chwale się znajomym, że operował mnie lekarz w asyście robota – cieszyła się Jadwiga Dzierżęga (l. 76), która z powodu raka kątncy w WSS Nr 2 przeszła zabieg hemikolektomii prawostronnej z zespoleniem staplerowym wewnątrzbrzusznym, w asyście HUGO™ RAS. Wtórkuje jej Ewa Faron (l. 59) z rakiem jelita grubego, która – przy użyciu HUGO – przeszła zabieg resekcji zgięcia esiczo– odbytniczego z zespoleniem staplerowym. – Nie mam żadnych większych blizn. Ot, ślady po małych nacięciach. To niesamowite – mówiła. r. Medtronic, oprac. ska

REKLAMA

Bezpieczne Pożyczki

NAWET DLA ZADŁUŻONYCH

Honesta

Żory
ul. Bałdyka 1
885 721 147

Wodzisław Śl.
ul. Kubsza 12
503 763 244

Rybnik
ul. Powstańców 15
887 040 006

REKLAMA NIE STANOWI OPINII W RZUCIENIU K.C.
REPREZENTATYWNĄ PRZYKŁAD DLA POŻYCZKI UDZIELANEJ KLIENTOWI NA OKRES 30 DNI. CAŁKOWITA KWOTA POŻYCZKI - 800 ZŁ.
RZECZYWISTA ROZCZNA STOPA OPROCENTOWANIA (RRSO) POŻYCZKI - 80,92% NA CAŁKOWITY KOSZT POŻYCZKI, KTÓRY WYNOŚI
52,33 ZŁ SKŁADAJĄ SIĘ: PROWIZJA - 40 ZŁ - ODSZKĘDNI 12,33 ZŁ. UMOWA PŁATNA JEDNORAZOWO. OPROCENTOWANIE STAŁE W SKALI
ROKU - 18,50%
CAŁKOWITA KWOTA DO ZAPŁATY PRZEZ KONSUMENTA - 832,33 ZŁ. STAN NA DZIEŃ 05.08.2024

OPERACJE ZAĆMY I LECZENIE AMD W CZESKIM CIESZYNIE

- + ciesz się wszystkimi kolorami
- + pozbać się zaćmy oraz okularów
- + soczewki premium z refundacją NFZ
- + leczenie chorób siatkówki z pełną refundacją NFZ
- + PRELEX całkowite pozbycie się okularów
- + finansowanie zabiegów przez klinikę
- + klinika przygotowuje wszystkie dokumenty do NFZ



NeoVize klinika okulistyczna
Hlavní Třída 2020/28 Český Těšín
Tel. +48 883 893 988
E-mail: info@neovize.pl
www.neovize.pl



NeoVize

LEPSZY WZROK LEPSZE ŻYCIE



33 lata tradycji

RENOMOWANE BIURO PODRÓŻY

SPRAWDZONE WYCIECZKI BEZ NOCNYCH PRZEJAZDÓW

tel. 12 632 01 50, kom. 781 892 523, pon - pt 09:30 - 16:30 email: arion@arion.pl www.arionsenior.pl
Kraków, ul. Karmelicka 32 Klientom spoza Krakowa oferujemy noclegi w hotelu w Krakowie - przed i po wycieczce

SUPER PROMOCJA!
NA HASŁO
„NOWINY”
GWARANCJA
NIEZMIENNOŚCI CENY

SKANDYNAWIA



HIT

SZWECJA-FINLANDIA / 6 dni

Ekskluzywne promy przez Bałtyk:
Sztokholm - Turku: VIKING LINE
Helsinki - Sztokholm: SILJA Line

Zwiedzanie: Nörköping - Sigtuna - Sztokholm
- Muzeum statku Vasa - Turku - Helsinki

08.06 - 13.06 od 4.050 zł
10.08 - 15.08 od 4.250 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 4 przeprawy promowe, 5 noclegów (4 noclegi na promach, 1 w hotelu 4*), 5 śniadań, 5 obiadokolacji (4 x All Inclusive + 1 x serwowana), **wieczorny show na promie w czasie rejsu Helsinki - Sztokholm**, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź, Gdynia

HIT SZWECJA-DANIA / 5 dni

Prom STENA Line przez Bałtyk do Szwecji i mostem ORESUND z Malmö do Kopenhagi

Zwiedzanie: Kalmar - Malmö/Kopenhaga
- Zamek Kronborg - Rezerwat Łosi - Karlskrona

02.05 - 06.05 od 2.995 zł
19.06 - 23.06 od 3.150 zł
17.07 - 21.07 od 3.120 zł
21.08 - 25.08 od 2.940 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 2 przeprawy promowe, 4 noclegi (2 noclegi na promach, 2 w hotelu 3*/4*), 4 śniadania, 4 obiadokolacje (2 x All Inclusive + 2 x serwowane), opieka pilota w jęz. polskim, ubezpiec. NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź, Gdynia



NORWEGIA-FIORDY / 7 dni

Zwiedzanie: OSŁO - SOGNEFJORD - DOLINA AURLANDSDALEN - FLÅM - rejs po fiordzie NÆRØYFJORD - LAERDAL - BORGUND - GEIRANGER - GEIRANGERFJORD - DROGA TROLLI i ORŁÓW - KARSKRONA.

30.06 - 06.07 od 6.390 zł
07.07 - 13.07 od 6.490 zł

(+ 400 zł za rejs statkiem po Fiordzie)

W cenie: przejazd autokarem, przeprawy promowe, 6 noclegów (2 noce w kabinach na statku, 2 x hotel), 2 posiłki dziennie (bufet), opieka pilota, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź, Gdynia.

FRANCJA

LAZUROWE WYBRZEŻE / 7 dni

RIVIERA FRANCUSKA

Zwiedzanie: Mentona - Nicea - Cannes - Kanion Verdon - Moustiers Sainte Marie Marsylia Arles - Pont du Gard - Avignon - PN Calanques - Cassis - Mediolan

24.06 - 30.06 od 4.100 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 6 noclegów w hotelach**/***, 6 śniadań, 6 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana przy A1

HIT NORMANDIA-SZAMPANIA / 8 dni

Zwiedzanie: Paryż - Giverny - Rouen - Fecamp - Etretat - Cabourg - Caen - Bayeux - Reims plaża Omaha - plaża Juno - Opactwo Mont Saint Michel - Coumieres Rerjs po Sekwanie, degustacja szampana i likierów

07.05 - 14.05 od 4.980 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 7 noclegów w hotelach**/***, 7 śniadań, 6 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice, Wrocław, Legnica.



PROWANSJA-ALZACJA / 8 dni

Zwiedzanie: Mentona - Nicea - Cannes - Kanion Verdon - Moustiers Sainte Marie - Marsylia Cassis - PN Calanques - Arles - Avignon - Route des Vins - Colmar - Obernai - Strasburg (rejs statkiem) Polska prezydencja w radzie UE

02.09 - 09.09 od 4.950 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 7 noclegów w hotelach**/***, 7 śniadań, 7 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana przy A1

PARYŻ-ZAMKI n/Loarą / 7 dni

Zwiedzanie: Reims - Paryż - Katedra Notre-Dame - Wersal - Chambord - Chamoniceaux - Montresor - Clos Luce - Blois

04.10 - 10.10 od 4.160 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 6 noclegów w hotelach**/***, 6 śniadań, 5 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice, Wrocław, Legnica.



HOLANDIA



HIT

PARADA KWIATÓW, OGRODY TULIPANÓW KEUKENHOF / 5 dni

Zwiedzanie: Amsterdam - Rotterdam - Haga - Gouda, Skansen Wiatraków Zaanse Schans i Farma Serów; Giełda Kwiatowa FloraHolland, Amsterdam - Królewska Szlifiernia Diamentów; wieczorny Rejs statkiem po kanałach w Amsterdamie; Rotterdam - panorama portu i miasta z Euromaszty; Park Miniatur „Madurodam” Holandia w skali 1:25; kwitnące Ogrody Kwiatów „Keukenhof” 7 mln odmian tulipanów!

„Parada Kwiatów” 09.04 - 13.04 od 3.440 zł
23.04 - 27.04 od 3.200 zł
30.04 - 04.05 od 3.270 zł

Bilety wstępu, przewodnik lokalny, tour guide, Rejs po kanałach w Amsterdamie - płatne: 130 euro

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 4 noclegi w hotelach**/***, 4 śniadania, 3 obiadokolacje, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice, Wrocław, Legnica

CZARNOGÓRA / 10 dni



HIT

Zwiedzanie: Most Durdevica - BOKA KOTORSKA - KOTOR - NJEGUSI - CETNJE - Jez. Szkodorskie - KANION rzeki MORACA - PODGORICA - STARY BAR - BUDVA

Wycieczka fakultatywna: ALBANIA

19.05 - 28.05 od 3.490 zł
31.05 - 09.06 od 3.630 zł
19.09 - 28.09 od 3.630 zł
01.10 - 10.10 od 3.550 zł

W cenie: noclegi tranzytowe na trasie, przejazd autobusem lux, 9 noclegów w hotelach***, 9 śniadań, 9 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice

CHORWACJA Płw. ISTRIA / 10 dni

Resort Wypoczynkowy Petalon 4* przy plaży

Zwiedzanie: POREC - PULA - ROVINJ - TRIEST - MIRAMARE

Wypoczynek: 19.09 - 28.09 od 3.490 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 9 noclegów w hotelu****, 9 śniadań, 9 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory

REKLAMA

HIT SZWAJCARIA-WŁOCHY

4 kraje w 5 dni

PANORMICZNYM POCIĄGIEM „BERNINA EXPRESS” przez ALPY widokowa trasa Unesco ze Szwajcarii do Włoch

Zwiedzanie: CZECHY - Czeski Krumlov;
AUSTRIA: Salzburg, Zell Am See i rejs po Jez. Zeller See;
SZWAJCARIA: Chur + trasa widokowa w Alpach;
WŁOCHY: Tirano, Jez. Garda, Sirmione, Werona

od 2.990 zł	od 2.990 zł	od 3.040 zł
17.06 - 21.06	22.07 - 26.07	01.09 - 05.09
01.07 - 05.07	28.07 - 01.08	08.09 - 12.09
08.07 - 12.07	04.08 - 08.08	09.09 - 13.09
15.07 - 19.07	12.08 - 16.08	15.09 - 19.09
18.08 - 22.08	25.08 - 29.08	13.10 - 17.10

DOPLATA + 490 zł za bilet na pociąg Bernina Ex

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 4 noclegi w hotelach***, 4 śniadania, 4 obiadokolacje, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana Płn.



AUSTRIA-SZWAJCARIA / 8 dni

Zwiedzanie: Czeski Krumlov - Salzburg - przejazd przez Alpy pociągiem panoramicznym Bernian Express - Jez. Genewskie: Zamek Chateau de Chillon, VEVEY - MONTREUX - EVIAN - GENEVA - ZURYCH - Wodospad RHEIFALL, Stein n/Renem, Jez. Bodeńskie i Wyspa Kwiatów MAINAU - Dolina Wachau - MORAWY - Lednice

17.05 - 24.05 od 4.460 zł / 03.08 - 10.08 od 4.520 zł
06.07 - 13.07 od 4.520 zł / 04.10 - 11.10. od 4.570 zł
DOPLATA + 490 zł za bilet na pociąg Bernina Ex

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 7 noclegów w hotelach***, 7 śniadań, 7 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana Płn.

HIT SZWAJCARIA-LIECHTENSTEIN

LODOWCOWY „GLACIER EXPRESS”

Zwiedzanie: DAVOS - St. MORITZ - ZERMAT - GÓRA PILATUS - LUCERNA - VADUZ

od 4.320 zł od 4.320 zł od 4.480 zł
06.05 - 11.05 27.05 - 01.06 30.08. - 04.09

DOPLATA + 980 zł za bilet na GLACIER EXPRESS + 330 zł za 2 różne kolejki (wjazd i zjazd) na Górę Pilatus
W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 7 noclegów w hotelach***, 7 śniadań, 7 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana Płn.

NIEMCY - PERŁY BAWARII / 7 dni

Pasawa - Burghausen - Ratyzbona - Norymberga - Rothenburg ob. der Tauber - Hohenschwangau - Neuschwanstein - Füssen - Wieczór Bawarski - Linderhof - Ettal - Oberammergau - Wies - Garmisch Partenkirchen - Monachium - Herrenchiemsee

23.06 - 29.06 / 11.08 - 17.08
cena od 3.680 zł/osoba

W cenie: przejazd autokarem klasy lux, 6 noclegów w Pensjonacie/Hotelu***, 6 śniadań - bufet, 5 obiadokolacji, 1 obiadokolacja w formie wieczoru bawarskiego z muzyką na żywo, opieka pilota - przewodnik
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana Płn.

SŁOWENIA-WŁOCHY / 6 dni

Zwiedzanie: Jezioro i Zamek BLED - Wąwóz VINTGAR - Dolina BOHINJ - VOGEL - LUBLANA - Jaskinia POSTOJNA - Zamek PREDJAMA - PIRAN: kolacja regionalna i degustacja win - TRIEST - Zamek MIRAMARE.

MAJÓWKA: 29.04 - 04.05 od 2.890 zł
16.06 - 21.06 od 3.270 zł
26.09 - 01.10 od 3.020 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 5 noclegów w hotelach***, 5 śniadań, 5 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana Płn.

WŁOCHY-TOSKANIA / 8 dni

Zwiedzanie: CORTON - SIENA - San Gimignano - degustacja wina w regionie Chianti - FLORENCJA - LUKKA - PIZA - La Spezia - Cinque Terre - Rappallo - PORTOFINO

03.06 - 10.06 od 3.490 zł
25.09 - 02.10 od 3.570 zł
07.10 - 14.10 od 3.570 zł

W cenie: przejazd autobusem lux, opłaty drogowe, 7 noclegów w hotelach***, 7 śniadań, 7 obiadokolacji, opieka pilota w jęz. polskim, ubezpieczenie NNW, KL i bagaż, opłata TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana Płn.

KRAJOZNAWCZE WYCIECZKI W POLSCE 4-5 DNI

SUDETY / 4 dni

PAŁACE I ZAMKI DOLNEGO ŚLĄSKA: Zamki Książ i Czocho - SIEDLĘCIN - KAPRACZ - ŚWIDNICA - ŚWIERADÓW - OPACTWO KRZESZÓW - PAŁAC KAMIENIEC ZĄBK. - CIEPLICE
25.06 - 28.06 22.09 - 25.09 13.10 - 16.10
cena od 1.220 zł + 360 zł na bilety

W cenie: dzienny przejazd autokarem, pokoje: łazienka, balkonem, czajnik, posiłki: 2 x dziennie bufet, ubezpieczenie NNW, TFG, TFP, Vat.

Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice



MAZURY / 5 dni

KANAŁ ELBLĄSKI I REJS „SZLAK WIELKICH JEZIOR” - OSTRODA - FROMBORK - ELBLĄG - RESZEL - „Wilczy Szaniec” - św. LIPKA - GIŻYCKO - WĘGORZEWO - MIKOŁAJKI
26.05 - 30.05 30.06 - 04.07
28.07 - 01.08 01.09 - 05.09
cena od 1.870 zł + 380 zł na bilety

W cenie: dzienny przejazd autokarem, pokoje z łazienką, posiłki: 2 x dziennie, ubezpieczenie NNW, TFG, TFP, Vat.

Wyjazd z Krakowa (hotel przed i po wycieczce: 100 zł/ noc.)

PODLASIE wielokulturowość / 4 dni

SUPRAŚL - Zamek TYKOCIN - BIAŁYSTOK - BOHONIKI - KRUSZYNIANY - Meczet - Muzeum IKON - GÓRA GRABARKA

15.09 - 18.09, od 1.820 zł + 380 zł na bilety

W cenie: dzienny przejazd autokarem, pokoje: łazienka, posiłki: 2 x dziennie, ubezpieczenie NNW, TFG, TFP, Vat.

Wyjazdy z Krakowa (hotel przed i po wycieczce: 100 zł/ noc.)

HIT KONCERT FILHARMONIKÓW



WYCIECZKA do Wiednia / 3 dni



Zwiedzanie: BRATYSŁAWA + WIEDŃ + Koncert plenerowy w ogrodach Pałacu Schonbrunn
13.06 - 15.06 od 1.440 zł + 40 euro

W cenie: przejazd autokarem, 2 noclegi, 2 śniadania, 2 obiadokolacje, opieka pilota, ubezpiec. NNW, KL, bagaż, TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z: Kraków, Katowice, Gliwice, Żory, MOP Mszana Płn.



WYPOCZYNEK I WCZASY NAD MORZEM

Z DOJAZDEM AUTOKAREM!

Kurorty nad Bałtykiem;
ośrodki hotelowe w I-wszej linii brzegowej;
w czerwcu długie dni; dostępne pokoje 1 os.



JAROSŁAWIEC z basenem / 11 dni

100 m od morza i słynna Plaża DUBAJ

Hotel Król Plaza Spa & Wellness kryty basen, jacuzzi i grota solna
14.06 - 24.06 / 23.06 - 03.07 / 19.08 - 29.08
cena od: od 3.520 zł, za pokój 1 os. + 600 zł, zabiegi, rehabilitacja, masaże + 310 zł (3x20')

W cenie: dzienny przejazd autokarem, pokoje: łazienka, balkonem, czajnik, bufetowe posiłki, wycieczka autokarowa z przewodnikiem do Ustki, ubezpieczenie NNW, TFG, TFP, Vat.
Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice, Wrocław, Poznań.

ŁEBA OW „Chemar” / 13 dni

200 m od morza

08.06 - 20.06

cena: od 3.230 zł, za pokój 1 os. + 1.000 zł

W cenie: dzienny przejazd autokarem, pokoje: łazienka, balkonem, czajnik, posiłki: 3 x dziennie bufet, ubezpieczenie NNW, TFG, TFP, Vat.

Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź.

DARŁÓWKO OW „KAMA” / 12 dni

250 m od morza

12.08 - 23.08

cena: od 3.690 zł, za pokój 1 os. + 1.000 zł

W cenie: dzienny przejazd autokarem, pokoje: łazienka, balkonem, czajnik, posiłki: 3 x dziennie bufet, wycieczka autokarowa z przewodnikiem do Kołobrzegu, ubezpieczenie NNW, TFG, TFP, Vat.

Wyjazdy z miast: Kraków, Katowice, Gliwice, Wrocław, Poznań.

Dla Klientów spoza Krakowa oferujemy nocleg przed i po wycieczce w Krakowie w hotelu: 100 zł/os./noc i rano gwarantujemy wyjazd autokarem z tego hotelu. Miejsca w autokarze przydzielane są wg. Kolejności zgłoszeń. REZERWACJE ON-LINE, TEL. 12/632 01 50



EUROPEJSKA
GRUPA
MEDYCZNA
PROVISUS

Leczenie zaćmy

Leczenie zaćmy wtórnej

Leczenie jaskry

Leczenie AMD (zwyrodnienie plamki żółtej)

Korekcja wzroku

Opieka okulistyczna

- Renomowana klinika 
- Polska kadra medyczna
- Refundacja NFZ
- Krótkie terminy
- Najlepsze soczewki
- Darmowe leki pooperacyjne
- Wygoda i bezpieczeństwo

WYKONALIŚMY JUŻ PONAD 20 000 OPERACJI!

Tylko 1 wizyta dzieli Cię od tego,
aby **USUNĄĆ ZAĆMĘ!**

W naszej klinice tego samego dnia:

- odbędziesz konsultację z lekarzem,
- wykonasz kompleksową diagnostykę,
- otrzymasz skierowanie,
- przejdiesz zabieg usunięcia zaćmy.

Po zabiegu:

- najlepsza opieka naszego zespołu,
- posiłek i bezpłatne leki.

POLSKA KLINIKA OKULISTYCZNA PROVISUS

znajdująca się w Czeskim Cieszynie, niecałe 500 metrów od polskiej granicy.

Od ponad 10 lat zajmujemy się leczeniem zaćmy w innowacyjnym transgranicznym modelu opieki zdrowotnej. Dzięki temu oferujemy wszystkim ubezpieczonym pacjentom z Polski **bezpłatne świadczenia** w ramach NFZ. Dodatkowo Pacjent może wybrać i dobrać u nas do najlepszej dla niego soczewki, co jest niemożliwe w publicznych polskich szpitalach.

KLINIKA PROVISUS ul. Smetanova 1912/5, Czeski Cieszyn (tylko 500 m od granicy z Polską)
www.zacma-nfz.pl | www.klinikaprovisus.pl

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI I UMÓW WIZYTĘ
Na hasło **"PULS SENIORA"** transport do kliniki **GRATIS!**

tel. (42) 30 70 222



Przywitaj wiosnę pełnym spojrzeniem!

Klinika wykonuje zabiegi **zaćmy**.
Szybkie terminy, dofinansowanie **NFZ**
oraz **polski** personel.

#zmęczone oczy

#nieostre widzenie

#zamglony obraz

#szare barwy

#wyblakłe kolory

#problem z doborem okularów

Czeski Cieszyn ok. 2 km od granicy z Polską
Więcej informacji i cennik usług

>> www.tesinmc.pl

+48 690 412 288



„Chcemy nowoczesnej imprezy na wysokim poziomie”.

Nowiny jako partner gospodarczy gminy Pietrowice Wielkie w organizacji XX Ekowystawy

Gmina Pietrowice Wielkie słynęła z tego przedsięwzięcia przez wiele lat. Ponieważ wiedza, która przyświecała powstaniu Ekowystawy jest wciąż niezbędna – projekt po latach powraca, tym razem przy dużym wsparciu Wydawnictwa Nowiny, jako współorganizatora.

Ekologia wciąż kroczy do przodu

3 lutego w pietrowskim urzędzie gminy spotkali się wójt Gminy Pietrowice Wielkie Adam Wajda, prezes Wydawnictwa Nowiny Arkadiusz Gruchot oraz dziennikarz z raciborskich i regionalnych mediów. Konferencja prasowa była okazją, by ogłosić, że rusza nabór wystawców dwudziestej, jubileuszowej Ekowystawy w Pietrowicach Wielkich. Zaplanowana w weekend 10 i 11 maja impreza wróci do stolicy gminy po latach przerwy, którą wywołała pandemia.

– Wciąż żywe są pytania, który system grzewczy jest dla naszego domu najlepszy? Jak sprawić, by wnętrze domu było zdrowe? Jak zabezpieczyć termicznie dom, a co zrobić, by stał się on ostoją spokoju? W jaki sposób można magazynować energię słoneczną? Ekologia wciąż idzie do przodu i my chcemy jej towarzyszyć – mówił na otwarcie spotkania z mediami wójt Adam Wajda.

Wystawców może być około stu

Pietrowski wójt zapowiedział, że XX Ekowystawa będzie nosiła tytuł: Dom i Ogród Przyjazne Środowiisku. Bo zagospodarowanie otoczenia domu to również wyzwanie przed jego gospodarzem.

Na termin wybrano tradycyjny czas dla Ekowystawy, czyli drugi weekend majowy. W tym roku będą to sobota 10 i niedziela 11 maja.

Oprócz oferty wystawców, których może być około 100, na wydarzeniu nie zabraknie występów artystycznych. Na scenie pojawią się gwiazdy muzyki, przyciągające na swe koncerty.

Ponieważ Ekowystawa to również edukacja ekologiczna, nie może przy niej zabraknąć konferencji tematycznej we współpracy z WFOŚiGW.

Powrót do sprawdzonej formuły

– Samorząd jest od dobrych idei służących dla mieszkańców. W tym jak



■ Konferencja prasowa z udziałem wójta Adama Wajdy i prezesa Arkadiusza Gruchota odbyła się w urzędzie gminy w Pietrowicach Wielkich

pozyskać wystawców dzielimy się robotą z Nowinami, naszym partnerem gospodarczym w tym przedsięwzięciu – wyjaśnił wójt Adam Wajda.

Po nim głos zabrał Arkadiusz Gruchot, prezes Wydawnictwa Nowiny. – Już od 34 lat funkcjonujemy na regionalnym rynku, to dłużej niż Ekowystawa. Zaprzeszanie jej organizacji uważam za dużą stratę dla regionu, który nie „dorobił się” znaczącej, cyklicznej imprezy integrującej mieszkańców, biznesu i samorządu. Stąd pomysł powrotu do tej sprawdzonej formuły – mówił szef Wydawnictwa Nowiny. – Gmina nie zajmuje się

Jak się zgłosić

Wszystkie zainteresowane Firmy, które chciałyby zaprezentować tysiącom klientów swoje produkty dla domu i ogrodu i zarezerwować stoisko wystawiennicze prosimy o kontakt z Wydawnictwem Nowiny, które w tym roku jest współorganizatorem Ekowystawy i organizatorem części wystawienniczej. Wystarczy wysłać nam zgłoszenie na e-mail ekowystawa@nowiny.pl lub

wypełnić formularz kontaktowy na stronie www.nowiny.pl/ekowystawa. Nasi pracownicy niezwłocznie się z Państwem skontaktują w celu omówienia udziału Państwa firmy w Ekowystawie. Zapraszamy serdecznie i prosimy już dziś o pilny kontakt z Nowinami w celu rezerwacji udziału Państwa firmy w jednym z największych wydarzeń targowych na południu Polski!

biznesem, dlatego to my poprowadzimy część go-

spodarczą. Od lat organizujemy z powodzeniem

różne wydarzenia, promujemy przy tym ziemię raciborską, czy wodzisławską. Przyjęliśmy rygorystyczne porozumienie o rozdziale obowiązków związanych z organizacją Ekowystawy – poinformował Arkadiusz Gruchot.

Medialna ofensywa

Przy rozpropagowaniu Ekowystawy posłużą Wydawnictwu Nowiny jego media. – Wykorzystamy nasze 5 gazet i 6 portali działających w Subregionie Zachodnim Województwa Śląskiego. Do współpracy zaprosimy także inne media, poprzez patronaty, czy płatne promocje. Chcemy nowoczesnej imprezy na wysokim poziomie – podkreślił A. Gruchot.

Wójt Adam Wajda zapowiedział jeszcze partnerstwo samorządów przy organizacji. Potwierdził je już starosta raciborski Grzegorz Swoboda. Wajda liczy, że dołącza także samorządowcy ziemi głubczyckiej i kędzierzyńskiej. – Do współpracy zaprosimy Lasy Państwowe i WFOŚiGW, które zawsze towarzyszą imprezom proekologicznym – dodał Wajda.

Wójt na zakończenie zapowiedział, że o kolejnych etapach rozwoju XX Ekowystawy partnerzy zamierzają informować na kolejnych przedsięwzięciach medialnych.

(oprac. m)

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup samochodów osobowych roczniki od 2000 do 2010. Dojeżdżam do sprzedającego. Gotówka od ręki, 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Zatrudnimy serwisanta sprzętu AGD, tel. 32-415-26-04, 500-060-449, serwis@agdraciborz.pl

• Zatrudnię pomocnika budowlanego. Mile widziany emeryt bez nałogów, 669-953-757

MATRYMONIALNE

• Poznam Panią w średnim wieku do związku, może być z dzieckiem z zamieszkaniem. tel. 667-808-029

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Rozlicz swój podatek z Czech lub Holandii i odzyskaj należny Ci zwrot. GoodJob&Tax: 730-023-043.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, frezowanie kominów, remonty, tel. 513-611-500

• Usługi dekarские, tel. 513-611-500

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie, zabudowy g.k, itp. Inst. wod.-kan.-c.o.-gaz. Tel. 793-330-597.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

ZDROWIE**KARDIOLOGIA**

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiwicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ OGŁOSZENIE?
– odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
nowiny.pl/ogloszenia

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- | | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|-----------------------|----------------------------|---------------------|
| • motoryzacja – 20 zł | • nieruchomości – 20 zł | • podaruję – 10 zł | • transport – 20 zł | • usługi – 20 zł |
| • biznes – 20 zł | • matrymonialne – 15 zł | • zguby – 10 zł | • turystyka – 20 zł | • wróżby – 20 zł |
| • gastronomia – 20 zł | • nauka – 15 zł | • praca – 20 zł | • noclegi – 20 zł | • zdrowie – 20 zł |
| • kredyty, pożyczki – 20 zł | • różne – 15 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi rem.-bud. – 20 zł | • zwierzęta – 20 zł |

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czterwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjnie rabaty. Pan Samochodzik.

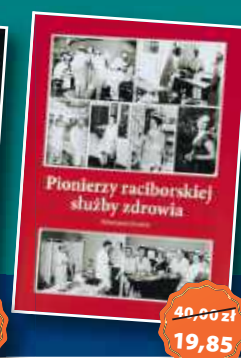
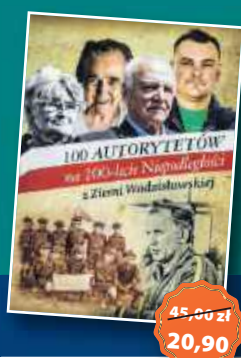
* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP
nowiny.pl



nowiny
RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl;
Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl;
Ewa Koczwarą, 662 058 475, e.koczwarą@nowiny.pl.

Redaktor naczelny:
Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żolneczek, 662 056 265,
w.zolneczek@nowiny.pl; Dawid Machrecki, 662 074 637,
d.machrecki@nowiny.pl,

Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żolneczek, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Wydawca
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy



Ignacy Wuwer urodził się 26.01. o godz. 12.38. Chłopczyk ważył 3820g i mierzył 55cm. Jego rodzicami zostali Sonia i Łukasz z Wodzisławia Śląskiego.



Maja Kwiatkowska urodziła się 26.01. o godz. 21.26. Dziewczynka ważyła 3420g i mierzyła 58cm. Jej rodzicami zostali Justyna i Dawid ze Skrzyszowa.



Jaś Czubaja urodził się 27.01. o godz. 23.07. Chłopczyk ważył 3320g i mierzył 53cm. Jego rodzicami zostali Magda i Adrian z Wodzisławia Śląskiego.



Victoria Cichy urodziła się 27.01. o godz. 22.28. Dziewczynka ważyła 3240g i mierzyła 55cm. Jej rodzicami zostali Sylwia i Łukasz z Jastrzębia-Zdroju.



Nikodem urodził się 29.01 o godz. 10.30. Chłopczyk ważył 2900g i mierzył 53cm.



Hania Tłotka urodziła się 29.01 o godz. 00.42. Dziewczynka ważyła 3720g i mierzyła 53cm. Jej rodzicami zostali Monika i Rafał z Wodzisławia Śląskiego. W domu na Hanię czeka braciszek Mikołaj.



Gabriel Grzesik urodził się 28.01 o godz. 16.31. Chłopczyk ważył 3580g i mierzył 56cm. Jego rodzicami zostali Damian i Asia z Rudy. W domu na Gabrysia czeka brat Julek.



Szczepan Karolak urodził się 29.01. o godz. 16.25. Chłopczyk ważył 3420g i mierzył 58cm. Jego rodzicami zostali Beata i Tomasz z Turzy Śląskiej. W domu na Szczepanka czeka braciszek Olek.



Malwina Bielat urodziła się 28.01. o godz. 10.58. Dziewczynka ważyła 3320g i mierzyła 53cm. Jej rodzicami zostali Wiktoria i Mateusz z Zawady. W domu na Malwinkę czeka siostra Maja.

Ominęła cię wizyta naszej fotograf na oddziale? Nic straconego. Wyślij 2 zdjęcia dziecka (1 w pionie, 1 w poziomie) wraz z opisem: imię i nazwisko dziecka, data urodzenia, godzina urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców, miejsce zamieszkania oraz (jeśli są) imiona rodzeństwa na adres e-mail noworodkino-winy@gmail.com. Dołączymy zdjęcia do naszej galerii. O dacie publikacji poinformujemy w e-mailu zwrotnym.

Rodziłaś w szpitalu w Wodzisławiu? Wypełnij anonimową ankietę

Oddział położniczy wodzisławskiego szpitala prosi pacjentki o anonimowe wypełnienie ankiety satysfakcji. Jak to zrobić? Ankietę można pobrać w wersji papierowej na oddziale (pacjentka otrzymuje ją w trakcie pobytu w szpitalu od położnej). Wypełnioną ankietę należy wrzucić do skrzynki, która znajduje się w korytarzu oddziału położniczego. Ankietę można także wypełnić elektronicznie pod adresem <https://forms.gle/JAJ76v8jt8i5XPW6>.



JEDYNE NOWINY W WODZISŁAWIU ŚL.!



Zapraszamy do współpracy
Czytajcie nas codziennie!

redakcja: portal@nowiny.pl | reklama, ogłoszenia graficzne: reklama@nowiny.pl | ogłoszenia drobne: sekretariat@nowiny.pl

Wydawnictwo
NOWiNY

*Jesteśmy z Wami już ponad 33 lata i nigdzie się nie wybieramy!
Siedziba: Wydawnictwo Nowiny, Racibórz, ul. Kościuszki 32a*